Kraków. ...
T. Bibljoteka Jagiellońska

Na marginesie wyborów do samorządu we Lwowie

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, środa 24 maja 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 140

Tajne klauzule układu włosko-niemieckiego

Berlin. 23. 5. (PAT). Wczoraj o godzinie 11-ej nastąpiło podpisanie układu polityczno-wojskowego między Włochami i Rzeszą. Aktu podpisania dokonano w kancelarii Rzeszy, nadając mu charakter uroczysty. W sali honorowej urzędu kanclerskiego Rzeszy zebrali się ministrowie spraw zagranicznych Ribbentrop i Ciano, gen. Pariani, marszałek Goering, gen. Brauchitsch, gen. Keitel i inni, ambasador Attolico z członkami ambasady włoskiej, wyżsi urzędnicy, oraz przedstawiciele prasy włoskiej i niemieckiej.

PARĘ MINUT PRZED 11 WSZEDŁ NA SALĘ KANCLERZ, PO CZYM NASTĄPIŁO PODPISANIE SOJUSZU.

Następnie kanclerz wręczył min. Ciano insygnia najwyższej odznaki Rzeszy orła niemieckiego. Po opuszczeniu sali przez kanclerza głos zabrał hr. Ciano, a następnie min. Ribbentrop. Oba przemówienia tłumaczone były na język włoski względnie niemiecki i transmitowane przez radio.

SPEAKER TRANSMITUJĄC NA WSZYSTKIE RADIOSTACJE PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI KILKAKROTNIE ZAPEWNIAŁ SŁUCHACZY O ŚWIATOWO-HISTORYCZNYM ZNACZENIU TEGO WYDARZENIA.

O godz. 11.30 min. Ciano przyjęty był ponownie przez Hitlera, z którym odbył rozmowę, a o godz. 13-ej przyjęli obaj ministrowie w sali związkowej urzędu spraw zagranicznych przedstawicieli prasy niemieckiej, włoskiej i zagranicznej, którym złożono deklaracje dotyczące podpisania aktu.

Min. Ciano wystąpił przy tym z insygniami otrzymanego orderu orła a min. Ribbentrop z najwyższym odznaczeniem włoskim wielką wstęgą orderu Annunciata. O godz. 17-ej hr. Ciano będzie gościem marszałka Goeringa, a o 20.30 odbędzie się bankiet w Dahlem, podmiejskiej siedzibie min. Ribbentropa.

Dziś rano nastąpi odjazd hr. Ciano.

Warszawa. 23. 5. (Tel. wł. — l. r.). Po podpisaniu traktatu min. hr. Ciano wygłosił przez radio berlińskie krótkie przemówienie, w którym m. in. oświadczył, że

UKŁAD POTWIERDZA POLITYCZNE I WOJSKOWE ZOBOWIĄZANIA, BĘDĄCE WYRAZEM ŚCISŁEGO ZWIĄZKU MIĘDZY NIEMCAMI NARODOWO-SOCJALISTYCZNYMI A FASZYSTOWSKIMI WŁOCHAMI.

Obydwa narody — powiedział min. Ciano — zjednoczyły się, by zabezpieczyć podstawy kulturalne Europy, oraz celem zapewnienia zasad porządku i sprawiedliwości, tworząc blok, któremu wyrazem jest siła, wola i wspólne interesy. Postanowienia traktatu są tak jasno sformułowane, że nie potrzebują żadnych komentarzy. Wspólna droga obu narodów i ich 150 milionów robotników obywateli i żołnierzy także została nakreślona na przyszłość. Obydwa narody mają pragnienie zachowania pokoju, przy zabezpieczeniu interesów życiowych i praw rozwojowych.

MIN. RIBBENTROP W PRZEMÓWIENIU SWYM NAZWAŁ PODPISANIE TRAKTATU AKTEM HISTORYCZNYM.

Świat musi pogodzić się z faktem, iż żadna siła nie potrafi rozerwać tego związku. Jeżeli demokratyczni podżegacze wojny — dowodził min. Ribbentrop — za pomocą skomplikowanego systemu walki zamierzają okrążyć Niemcy i Włochy, to sojusz włosko-niemiecki jest zdecydowaną odpowiedzią na te usiłowania. Ribbentrop oświadczył, że

SOJUSZ DAJE OBU NARODOM POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA.

Włochy i Niemcy gotowe podać swoją przyjacielską dłoń przyjaciołom, ale są zdecydowane zabezpieczyć swoje interesy wszystkimi środkami. 150 milionów Niemców i Włochów tworzy — zdaniem min. Ribbentropa — blok nie do zwyciężenia.

Warszawa. 23. 5. (Tel. wł. — l. r.). „Daily Express" donosi, że podpisany wczoraj sojusz włosko-niemiecki zawiera dwie TAJNE KLAUZULE. Pierwsza z nich stwierdza, że

JEDEN CZŁONEK SOJUSZU NIE MOŻE WYPOWIEDZIEĆ WOJNY BEZ UPRZEDNIEJ ZGODY DRUGIEGO.

Politycy uważają pakt ten jako zabezpieczenie Mussoliniego przed rozpoczęciem przez Niemcy wojny napastniczej. Druga klauzula dotyczy zjednoczenia dowództwa. Przewiduje ona, że na wypadek wojny

UTWORZONA ZOSTANIE WSPÓLNA NAJWYŻSZA KOMENDA ARMII, W KTÓREJ ZASIADAĆ BĘDĄ 3 GENERAŁOWIE NIEMIECCY I 2 WŁOSKICH.

Flota obu mocarstw będzie operowała oddzielnie z wyjątkiem okrętów niemieckich, znajdujących się w chwili wybuchu wojny na Morzu Śródziemnym, które przejdą pod dowództwo włoskie. Lotnictwo będzie również jednostką samodzielną, lecz

STWORZONA ZOSTANIE MIESZANA ESKADRA WŁOSKO-NIEMIECKA,

pozostająca w dyspozycji najwyższej komendy armii.

Warszawa. 23. 5. (Tel. wł. — l. r.). Przed podpisaniem dokumentów hr. Ciano w towarzystwie gen. Pariani udał się do ratusza w Berlinie, gdzie podejmowany był przez nadburmistrza, po czym zapisał się do złotej księgi.

Siedem punktów porozumienia

Warszawa, 23. 5. (Tel. wł. — l. r.). W podpisanym w poniedziałek przed południem włosko - niemieckim pakcie sojuszniczym powiedziano m. in.: — Kanclerz Rzeszy i J. Kr. Mość król Italii i Albanii i cesarz Etiopii uważają, że nadszedł czas wzmocnienia przez uroczysty pakt istniejących między narodowo-socjalistycznymi Niemcami a faszystowską Italią ścisłych stosunków przyjaźni i wspólnoty.

Osiągnąwszy wspólne po wsze czasy granice i utrwaliwszy pomost dla wzajemnej pomocy i poparcia rządy Włoch i Niemiec ponownie przyznają się do polityki, która już poprzednio była kilkakrotnie wspólnie uzgadniana i która tylekroć wydała dobre owoce zarówno dla strzeżenia interesów obu krajów, jak również zabezpieczenia pokoju w Europie. Narody niemiecki i włoski silnie ze sobą zespolone przez zewnętrzne pokrewieństwo swych światopoglądów i przez szeroko zakrojoną solidarność swych interesów, zdecydowane są również w przyszłości występować ramię przy ramieniu wspólnymi siłami dla obrony bezpieczeństwa swego obszaru życiowego i utrzymania pokoju. Na tej zakreślonej im przez historię drodze, Niemcy i Włochy wśród świata niepokoju i rozkładu chcą służyć zadaniu zabezpieczenia zasad kultury europejskiej.

Po tym wstępie w pakcie wyszczególniono następujące punkty, co do których nastąpiło zupełne porozumienie:

Art. 1. Obie układające się strony pozostaną w stałym, wzajemnym kontakcie, celem każdorazowego porozumienia się co do wszystkich wspólnych interesów, jak również w sprawie całokształtu sytuacji europejskiej.

Art. 2. Na wypadek gdyby wspólne interesy obu układających się stron zostały w jakikolwiek sposób zagrożone przez wydarzenia międzynarodowe, wówczas obie strony niezwłocznie rozpoczną obrady celem powzięcia odpowiednich decyzji dla strzeżenia swych interesów. Na wypadek gdyby interesy jednej z układających się stron zostały zagrożone od zewnątrz, wówczas druga strona udziela zagrożonemu partnerowi pełnego poparcia dyplomatycznego i politycznego w celu usunięcia tego zagrożenia.

Art. 3. Jeżeli wbrew pragnieniom i nadziejom układających się stron miałoby dojść do tego, że jedna z nich zostanie wciągnięta w powikłania wojenne z innym państwem lub z innymi państwami partner układu udziela natychmiastowej pomocy w charakterze sojusznika, stawiając do jego dyspozycji wszystkie swe siły zbrojne na lądzie, morzu i w powietrzu.

Art 4. Aby w danym wypadku zapewnić szybką realizację zawartych w art. 3 zobowiązań sojuszniczych rządy obu układających się stron pogłębią swoją współpracę w dziedzinie wojskowej. W ten sam sposób oba rządy pozostawać będą w stałym porozumieniu również co do decyzji potrzebnej dla praktycznego zrealizowania innych postanowień paktu. Dla zakreślonych w art. 1. i 2. celów oba rządy utworzą stałe komisje, które podlegać będą kierownictwu obu ministrów spraw zagranicznych.

Art. 5. Obie układające się strony zobowiązują się już obecnie, że na wypadek wspólnie prowadzonej wojny, mogą zerwać zawieszenie broni lub pokój z przeciwnikiem tylko na podstawie wzajemnego pełnego porozumienia.

Art. 6. Obie układające się strony zdają sobie sprawę z wagi i znaczenia jakie posiadają wzajemne stosunki z mocarstwami zaprzyjaźnionymi. Strony zdecydowane są do utrzymywania tych stosunków również w przyszłości i dalszego ich rozwoju, odpowiadającego zgodnym ich interesom.

Art. 7. i ostatni postanawia, że pakt niniejszy wchodzi w życie z chwilą jego podpisania, a okres jego ważności został ustalony na lat 10. Przed upływem tego terminu obaj partnerzy porozumieją się zawczasu w sprawie przedłużenia jego ważności.

Nagły wyjazd amb. Raczyńskiego do Warszawy

Warszawa, 23. 5. (Tel. wł. — l. r.). „Exchange Telegraph" donosi, że ambasador R. P. Raczyński opuścił wczoraj Londyn, udając się o godzinie 12 do Warszawy samolotem, celem odbycia ważnych konsultacji z rządem polskim. Ambasador Raczyński — według doniesienia „Exchange Telegraph" — przybędzie do Warszawy o godzinie 18 i ma powrócić do Londynu we czwartek.

Nominacja p. Krajewskiego

Warszawa, 23. 5. (Tel. wł. — l. r.). Premier Składkowski mianował Ludwika Krajewskiego naczelnikiem wydziału i powierzył mu pełnienie obowiązków wicedyrektora biura prawnego w Prezydium Rady Ministrów.

Odprawa kierowników Zw. Seniorów Legionu Młodych

Warszawa, 23. 5. (Tel. wł. — l. r.). W dniu 21 bm. odbyła się w Warszawie ogólno-polska odprawa kierowników Związku Seniorów Legionu Młodych. Po załatwieniu spraw organizacyjnych dokonano wyboru tymczasowego zarządu głównego Związku Seniorów Legionu Młodych. Na zakończenie obrad uchwalono jednogłośnie rezolucję w sprawie znanych wypadków na terenie U. J. w Krakowie. Rezolucja ta potępia kategorycznie sprawców owych zajść, prowokujących uczucia młodych Piłsudczyków i żąda najsurowszego ukarania winnych.

Złóż grosz na F. O. N.

W oczekiwaniu na oficjalny wynik wyborów do Rady Miejskiej we Lwowie

W chwili, gdy oddajemy numer do druku, ostateczny wynik niedzielnych wyborów do Rady Miejskiej we Lwowie nie jest jeszcze znany. W poniedziałek rano o godz. 9-tej rozpoczęła pracę Okręgowa Komisja Wyborcza w Ratuszu. Prace te przeciągną się z powodu badania protokołów obliczeń głosujących z poszczególnych komisyj obwodowych. Jak dotychczas przypuszczalny skład nowej Rady Miejskiej we Lwowie przedstawia się następująco:

Blok Chrześcijańsko-Narodowy — 24 mandaty.

Blok Katolicko-Narodowy (Str. Narodowe) —20—22 mandaty.

Blok narodowo-żydowski — 16 mandatów.

P.P.S., Związki Zaw. i Klub Demokratyczny — 10 mandatów.

Ukraińcy, według dotychczasowych informacyj, mandatu nie uzyskali.

* * *

Z pośród dotychczasowych radnych dwudziestu pięciu weszło do nowej Rady Miejskiej.

* * *

Z czołowych kandydatów na poszczególnych listach przepadli:

Lista nr. 1. — Chrześcijańsko-Narodowa: Prof. Nadolski, poseł Rudnicki, prof. Romer, prof. Grabski, radny Poratyński, gen. Bałaban, dyr. Żardecki.

Lista nr. 2, P.P.S.: b. radny Hausner.

Lista nr. 3, Katolicko-Narodowa: adwokat Janiszewski, mgr Bogdanowicz, mgr Maciejko, Szklarczyk.

Wyniki wyborów do Rad Miejskich

Warszawa, 23. 5. (Tel. wł. — l. r.). W dniu 21 bm. odbyły się wybory do Rad Miejskich w 10 miastach. Dotychczas otrzymaliśmy wyniki z niektórych miast, które przedstawiają się następująco:

W Brześciu Kujawskim ogółem wybrano 16 radnych, z tego na listy OZN przypada — 6 mandatów, PPS — 9, Żydzi — 1.

W Lubieniu wybrano 12 radnych. Listy OZN uzyskały 7 mandatów, PPS — 2, Stron. Narodowe — 1, Żydzi — 2.

W Kościerzynie na ogólną ilość 16 radnych przypada na OZN — 4 mandaty, Str. Narodowe — 7, Str. Pracy — 5.

W Tyczynie (pow. rzeszowski) na ogólną ilość 12 radnych przypada na OZN — 4, Str. Narodowe — 2, Str. Ludowe — 1, bez wyraźnego oblicza politycznego — 1, Żydzi — 4.

W Sosnowcu wybrano 48 radnych, z tego na OZN przypada — 14 mandatów, PPS — 25, Żydzi — 9.

W Miechowie na 16 radnych OZN uzyskał 6 mandatów, Str. Narodowe — 5, Żydzi — 5.

W Sochaczewie wybrano 24 radnych, OZN uzyskał 6 mandatów. Str. Narodowe — 2, PPS — 11, Żydzi — 5.

W Cieszanowie wybrano 24 radnych, OZN uzyskał 9 mandatów. Str. Narodowe — 5, PPS — 4, Żydzi — 6.

W Hrubieszowie na ogólną ilość 24 radnych na OZN przypada 10 mandatów, Str. Narodowe — 9, Żydzi — 5.

W Kraśniku wybrano 24 radnych. OZN uzyskał 14 mandatów. bez wyraźnego oblicza politycznego — 5, Str. Narodowe — 1, Żydzi — 4.

W Równem wybrano 40 radnych, z tego OZN uzyskał 19 mandatów, bezpartyjni prorządowi — 4, Str. Narodowe — 2, Żydzi — 12, Ukraińcy — 3.

W Kowlu wybrano 32 radnych, z tego OZN uzyskał 12 mandatów, PPS — 5, Żydzi — 9, Ukraińcy — 6.

W Kobryniu wybrano 24 radnych, z tego OZN uzyskał 11 mandatów, Żydzi — 8, grupy tutejszych — 5.

W Święcianach wybrano 16 radnych, z tego na OZN przypada — 11 mandatów, Litwini — 1, Żydzi — 4.

W Mołodecznie wybrano 16 radnych, OZN uzyskał 8 mandatów, Str. Ludowe — 1, Białorusini — 5, grupy tutejszych — 2.

W Wilejce wybrano 16 radnych, grupy apolityczne uzyskały 8 mandatów, grupy tutejszych — 5, Żydzi — 3.

We Włodzimierzu wybrano 32 radnych, OZN uzyskał — 13 mandatów, bezpartyjni prorządowi — 6, Str. Narodowe — 2, Ukraińcy — 5, Żydzi — 5, Rosjanie — 1.

W Dubnie wybrano 24 radnych, — OZN uzyskał 10 mandatów, Str. Narodowe — 1, Żydzi — 9, Ukraińcy — 3, Rosjanie — 1.

W Chojnicach wybrano 24 radnych, OZN uzyskał 9 mandatów, Str. Narodowe — 11, Str. Pracy — 3, PPS — 1.

W Rozwadowie wybrano 12 radnych, OZN uzyskał 9 mandatów, Żydzi — 3.

W Nowym Sączu wybrano 32 radnych, OZN — 14 mandatów. PPS — 10, Str. Ludowe — 1, Żydzi — 7.

W Krynicy 12 radnych, OZN — 8 mandatów, PPS — 1, Żydzi — 3.

W Wilnie wybrano 72 radnych, — OZN — 19 mandatów, Str. Narodowe — 14, Konserwatyści — 9, Akcja Katolicka — 4, PPS — 4, Klub Demokratyczny — 3, ZZZ — 2, Żydzi — 17.

NASZA REKLAMA — TO NISKIE CENY!

Krepony deseniowe . . . 1·25
Markizety 5 kolorowe . . 1·45
Batysty 6 kolorowe . . . 1·55
Zagraniczne krepony . . . 2·50

2832

DOM MODY LWÓW HOTEL EUROPEJSKI

Sowiety pilnie obserwują obrady genewskie

Warszawa, 23. 5. (Tel. wł. — l. r.). W Genewie oczekują, że na popołudniowym posiedzeniu Rady, która rozpoczęła się o godz. 16,

lord Halifax złoży oświadczenie w sprawie Palestyny.

Na posiedzeniu przed południowym Rada Ligi postanowiła odroczyć do wrześniowego posiedzenia rozpatrzenie apelu króla Zogu.

Warszawa, 23. 5. (Tel. wł. — l. r.). Sowieckie koła polityczne śledzą z dużym zainteresowaniem otwarcie 105 sesji Ligi Narodów, której kolejnym przewodniczącym jest ambasador sowiecki w Londynie, Majski.

Wszystkie trzy punkty będące przedmiotem obrad, a mianowicie

sprawa protestu rządu chińskiego przeciw agresji japońskiej, sprawa neutralności wysp Alandzkich i sprawa Palestyny.

dadzą — według moskiewskich kół politycznych — sposobność dyplomacji sowieckiej do wystąpień, w których po ruszona będzie ogólna sytuacja międzynarodowa.

Niemcy powołują Żydów do handlu i przemysłu

Warszawa. 23. 5. (Tel. wł. — l. r.). „Daily Herald" dowiaduje się, że z powodu braku sił robotniczych w Niemczech

władze Rzeszy przywróciły szereg żydowskich specjalistów i techników na ich dawne stanowiska.

Uchodźcy żydowscy, przebywający obecnie w Anglii otrzymali listy od swych dawnych pracodawców z Berlina i Wiednia, nakłaniające ich do powrotu. We wszystkich wypadkach odpowiadali oni odmownie.

Ministerstwo pracy wydało w Berlinie fabrykom i firmom przemysłowym rozkaz przyjmowania robotników żydowskich, aby w ten sposób zwolnić robotników Niemców do prac związanych z obroną kraju.

Tłoczyński pokonał Menzla

Przerwanie meczu Baworowski — Henkel

Warszawa. 23. 5. W trzecim dniu rozgrywek Polska—Niemcy o puchar Davisa, w grze pojedynczej, Tłoczyński pokonał Mentzla w stosunku (2:6, 6:1, 5:7, 6:2, 9:7).

Po zwycięstwie Polaka stan meczu 2:2.

Warszawa. 23. 5. (PAT). Rozegrane w poniedziałek spotkanie Baworowski —Henkel w meczu tenisowym o puchar Davisa Polska—Niemcy zostało z powodu ciemności przerwane przy stanie setów 6:4, 6:2, oraz stanie gemów 1:1 w trzecim secie dla tenisisty niemieckiego Henkla.

Poniedziałek od rana do godz. 18 w skrótach telegr.

W KRAJU

☐ Minister spraw wojsk. gen. Tadeusz Kasprzycki powrócił w dniu 21 bm. z podróży służbowej do Paryża.

☐ Nad pow. gorlickim przeszła gwałtowna burza gradowa, połączona z oberwaniem się chmury. Nawałnica spowodowała nagłe wezbranie dopływów rzeki Ropy-Moszczanki i Libuszanki, których wody przerwały tor kolejowy między Klęczanami i Zagórzanami na przestrzeni 200 metrów.

☐ Minister spraw wewn. wydał rozporządzenie, mocą którego zostały podwyższone zasiłki dla rodzin żołnierzy, powołanych do czynnej służby wojskowej, zamieszkałych w miejscowościach liczących ponad 50.000 mieszkańców. — Zasiłki wynoszą obecnie dla jednej osoby 1 zł. 10 gr., dla dwóch osób 1 zł. 30 gr., dla trzech i więcej osób 1 zł. 50 gr. dziennie.

☐ W Radomsku odbył się zjazd delegatów kół okręgu łódzkiego nr 4 Zw. Oficerów Rezerwy. W zjeździe wziął udział gen. R. Górecki.

☐ W Wilnie toczy się przy drzwiach zamkniętych proces b. sędziego Nagórskiego, oskarżonego o znieważenie wyższych urzędników sądowych.

ZA GRANICĄ

☐ Wielkie zbrojenia Anglii spowodowały w kwietniu rb. wzrost produkcji stali, tak że przeciętna produkcja dzienna wyniosła 44.091 ton wobec 43.366 ton w marcu. Zwiększenie produkcji pociągnęło za sobą popyt na złom żelazny, wobec czego Anglia nałożyła znów embargo na eksport złomu żelaznego.

☐ Lord Halifax opuści Genewę samolotem we wtorek wieczorem, by wziąć udział w środę w posiedzeniu gabinetu. W Genewie jako brytyjscy przedstawiciele na posiedzeniu Rady pozostaną Malkin i Strang.

☐ Hiszpanie i cudzoziemcy, pragnący przybyć do Hiszpanii, muszą uzyskać paszport lub wizę w konsulacie hiszpańskim miejsca swego zamieszkania. Wiza udzielona cudzoziemcom daje możność pobytu w ciągu 30 dni.

☐ Prasa wiedeńska uskarża się na antyniemiecką agitację przedwyborczą opozycji węgierskiej, zaznaczając, że nawet węgierscy narodowi socjaliści przyłączyli się do tej akcji. Dokonano kilku zamachów na niemieckich narodowych socjalistów na Węgrzech.

☐ Kanclerz Hitler przyjął w obecności ministra von Ribbentropa ministra spraw zagr. Litwy Urbszysa i posła litewskiego Skirbę.

☐ Królewska para brytyjska przybyła do Kingston w prowincji Ontario.

☐ Od początku roku rozpoczęła się reemigracja Niemców z Brazylii do Rzeszy niemieckiej, która zwrasta z każdym dniem. Z stanu San Pablo wyemigrowało do Rzeszy niemieckiej 10.000 Niemców. Poza tym reemigrują masowo Niemcy ze stanów Santa Catalina i Parana.

Na marginesie wyborów samorządowych we Lwowie

W chwili gdy piszemy poniższe uwagi, nie jest jeszcze znany ostateczny oficjalny wynik wyborów samorządowych we Lwowie. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że ogłoszenie ostatecznych obliczeń nie wiele zmieni w cyfrach i personaliach, podanych przez nas ogólnie w numerze wczorajszym „Dziennika Polskiego", szczegółowo zaś na innym miejscu numeru dzisiejszego.

Wyniki wyborów nasuwają następujące uwagi:

Zacznijmy od sprawy narodowościowej. Bez mandatu zdaje się wyjdą Ukraińcy, mimo że zgłosili listy niemal we wszystkich okręgach. W całym szeregu okręgów listy te zostały co prawda unieważnione, jednak i tam, gdzie się utrzymały, a były to okręgi o stosunkowo dość dużym skupieniu ludności ukraińskiej, nie zdobyły w walce wyborczej ani jednego mandatu. Z punktu widzenia interesów polskości naszego miasta ten widoczny zanik wpływów ukraińskich we Lwowie uznać należy za poważny sukces wyborczy żywiołu polskiego.

Żydzi weszli do nowej Rady miejskiej w ilości nie przekraczającej ich dotychczasowy faktyczny stan posiadania.

Tak przedstawia się sprawa na odcinku mniejszościowym.

Jeśli idzie o odcinek polski, to tutaj stosunki ułożyły się w ten sposób, że żadna z trzech list nie uzyskała zdecydowanej przewagi, wskutek czego nowa Rada miejska będzie bez większości.

Największa liczbę mandatów zdobyła lista Nr 1 — Chrześcijańsko Narodowego Komitetu Obrony Interesów Lwowa. Lista ta była wynikiem pewnego kompromisu, który jednak w ogólnych swych i podstawowych założeniach nie doszedł do skutku. Jak wiadomo odpowiedzialni przywódcy tego Komitetu pragnęli we Lwowie doprowadzić do wspólnego polskiego frontu wyborczego, co jednak nie doszło do skutku, ze względu na sprzeciw PPS i zblokowanych z nią demokratów oraz negatywną postawę endecji.

Z chwilą nie dojścia do skutku jednej listy polskiej, należało liście Chrześcijańsko-Narodowej, występującej słusznie w obronie przede wszystkim interesów narodowych i gospodarczych Lwowa, nadać charakter wybitnie określony, gdyż tylko wtedy mogła ona zyskać na atrakcyjności. Stać się to mogło jedynie przez wyraźne sformułowanie tych wszystkich postulatów, o których realizację walczy Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Tymczasem lista Chrześcijańsko-Narodowa zatrzymała charakter bloku, który w propagandzie swej usiłował nawet posługiwać się pewnymi hasłami quasi opozycyjnymi, jak to np. miało miejsce w ulotkach tego Komitetu z artykułami prof. Grabskiego. Na liście tej znalazły się nazwiska osób takich, jak poseł Rudnicki, prof. Nadolski i prof. Grabski i in. i to na miejscach czołowych. Głosowanie wykazało, że nazwiska tych kandydatów nie stanowiły absolutnie żadnej atrakcji wyborczej. Dali temu dobitny wyraz wyborcy, głosując na kandydatów z dalszych miejsc i będących członkami Obozu Zjednoczenia Narodowego i Związków Kombatanckich. W rezultacie z listy Chrześcijańsko-Narodowej na 24 mandatów, uzyskało mandaty 22 członków O. Z. N.

Ten fakt posiada swoją wielką wymowę.

Blok Chrześcijańsko-Narodowy szedł do wyborów wspólnie z organizacjami pracowniczymi, których przedstawiciele figurowali na liście oficjalnej niemal we wszystkich okręgach i to na czołowych miejscach. W rezultacie przeszedł jeden kandydat dr Kraus, również popierany przez OZN i Związki Kombatanckie. Upadł natomiast pos. Rudnicki.

P. Rudnicki stał się swego czasu posłem z przypadku a to dzięki głosom ukraińskim, rzuconym na niego świadomie przez organizacje ukraińskie, zwalczające dr Bronisława Wojciechowskiego za jego słynną mowę świętojurską. W pewnych kołach Lwowa sądzono natomiast, że p. Rudnicki jest naprawdę w naszym mieście tak popularny, iż pozyskanie jego osoby na wspólną listę warto opłacić rezygnacją z wyraźnego oblicza ideowego akcji wyborczej. Tymczasem gdy w wyborach samorządowych zabrakło posłowi Rudnickiemu głosów mniejszości narodowościowych, a sfery pracownicze i robotnicze opozycyjne miały kandydatów na listach innych ugrupowań o charakterze pracowniczym — wówczas przepadł.

Jeśli idzie o osobę posła Rudnickiego, to ze zdziwieniem musimy potraktować rozrzucaną przez niego w okręgu XV ulotkę, w której żali się, że nie zasłużył sobie na względy i sympatie... OZN. Wolne żarty panie pośle. Od kiedyż to jawni przeciwnicy jakiegoś ugrupowania politycznego mają pretensje o poparcie tegoż ugrupowania? Chyba wtedy, gdy im się zaczyna usuwać grunt spod nóg.

Przy tej okazji musimy stwierdzić rzecz zasadniczą: ani Obóz Zjednoczenia Narodowego, który nie był oficjalnie w Chrześcijańsko-Narodowym Komitecie reprezentowany, ani też ugrupowania ideowo i taktycznie z nim związane, nie przyjęły na siebie ani formalnie, ani moralnie żadnego obowiązku głosowania na czołowych kandydatów listy Nr 1. Przeciwnie, przewodniczący Chrześcijańsko-Narodowego Komitetu prezydent dr Stanisław Ostrowski jeszcze w przeddzień ostatecznego ułożenia listy stwierdzał niejednokrotnie, że wszystkie kandydatury, bez względu na miejsce na liście Nr 1, są równe i że każdy obywatel, względnie grupa obywateli miała prawo głosować na bliskich sobie ideowo kandydatów, co zresztą zgodne jest z brzmieniem i duchem ordynacji wyborczej.

Endecja prowadziła akcję pod wyświechtanym co prawda, ale zdecydowanym politycznie hasłem antysemityzmu, no i oczywiście antymasońskim. Komitet wyborczy endecji prowadził najżywszą agitację wyborczą, w rezultacie której osiągnął pewien sukces.

Socjaliści zblokowani z demokratami powiększyli swój stan posiadania.



Znów wielka wygrana

Zł 50.000 na nr 90489

padła w 12 dn u ciągnienia na los zakupiony w niezmiennie szczęśliwej Kolekturze

„NADZIEJA"

CENTRALA: LWÓW, LEGIONÓW 11

Oddziały miejskie w Warszawie

Losy I. Klasy są już do nabycia!

Pokojowe orędzie prez. Roosevelta

Waszyngton, 23. 5. (PAT.) Sekretarz stanu Cordel Hull odczytał wczoraj przez radio orędzie prezydenta Roosevelta, które głosi m. in. co następuje: W poniedziałek obchodzić będziemy otwarcie tygodnia handlu zewnętrznego oraz tygodnia morskiego. Jest to dla nas wyraz naszych celów i naszej wiary. Uroczystości te dotyczą prac pokojowych:

korzystnej wymiany towarów, transportów naszymi statkami handlowymi i przyjaznego rozszerzenia handlu.

Pokojowe stosunki są jeszcze ideałem większej części świata. Są one dominującym celem polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Naszą nadzieją i naszym celem jest, by pokojowa wymiana przywróciła normalny stan rzeczy. Wykazawszy korzystne rezultaty dla wszystkich polityki porozumień dwustronnych, orędzie zaznacza, że

przez pokój rozumie pokój oparty na zrozumieniu się, a nie na podporządkowaniu przewadze siły.

Należy postanowić, że nie można uciekać się do wojny, jako do środka mającego zastąpić sprawiedliwą dyskusję groźbą wyższości broni. Powinno być osiągnięte porozumienie, które ograniczy i zmniejszy w końcu zbrojenia, co wpłynie dodatnio na sensie materialnym we wszystkich krajach. Porozumienia takie z chwilą usunięcia atmosfery wzajemnych rekryminacyj i nieufności, uczynią wiele dla zwiększenia prawdziwego bogactwa świata i przyczynią się do tego, że wszystkie narody świata korzystać będą z tego bogactwa.

Posiedzenie Rady Ministrów

Warszawa. 23. 5. (PAT). Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym przyjęto m. in. projekt ustawy o rozciągnięciu mocy obowiązującej rozporządzenia Prezydenta R. P. o popieraniu elektryfikacji na obszar woj. śląskiego, oraz projekt ustawy o przywróceniu mocy obowiązującej ustawy w przedmiocie uznania nazwisk, przybranych podczas służby wojskowej. Projekt powyższy przewiduje, iż: o zmianę (uznanie przybranego) nazwiska ubiegać się mogą osoby, które przybrały nazwiska w okresie do dnia 30 czerwca 1922 r., zezwoleń na zmianę nazwiska udziela minister Spraw Wew. w porozumieniu z ministrem Spraw Wojskowych, ogłoszeń w „Monitorze Polskim" dokonywa i wpis do aktów stanu cywilnego zarządu minister Spraw Wewnętrznych, prawo do używania zmienionego nazwiska powstaje z chwilą doręczenia aktu zezwolenia. Ustawa ma obowiązywać do dnia 31 grudnia 1940 r.

Kto wygrał?

Warszawa, 23. 5. (Tel. wł.). W dzisiejszym ciągnieniu Państwowej Loterii Klasowej padły następujące wygrane:

50.000 zł na nr. 90489

15.000 zł na nr. 138223

10.000 zł na nr. 96040 151101 153455

5.000 zł na nr. 16650 146144

2.500 zł na nr. 6860 11035 11065 20824 34924 36165 36666 61139 72212 78544 103355 108034 128234 128347 133613 149185

2.000 zł na nr. 680 9778 11788 22709 24004 26004 37831 38427 44207 61336 61418 82182 92815 111716 112391 148759 154420 160887 164045

1.000 zł na nr. 9267 10196 13505 14588 16448 23085 25470 29396 40173 46535 47866 47401 47442 60930 71951 93410 98682 99333 102002 102093 104372 106075 108054 123485 136416 140473 141594 141972 149541 150992 162574 164153.

Wyjazd legionistów włoskich z Hiszpanii

Rzym, 23. 5. (PAT) Agencja Stefani komunikuje: Wszyscy legioniści włoscy w Hiszpanii powrócą do Włoch przed końcem maja rb. Zostaną skoncentrowani w Kadyksie i wyladują w Neapolu.

Przebieg incydentu w Kalthof

Pismo komisarza generalnego R. P. do prezydenta senatu gdańskiego

Gdańsk. 22. 5. (PAT). Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku wystosował do prezydenta Senatu Wolnego Miasta Gdańska pismo przedstawiające dokładny przebieg incydentu w Kalthof. Pismo stwierdza, że otrzymawszy alarmujące wiadomości o rozruchach w Kalthof, skierowanych przeciwko polskim inspektorom celnym, przyczym — co specjalnie zasługuje na podkreślenie —

nie zawahano się ze strony tłumu napastników przed użyciem broni palnej i rzucaniem petard —

zastępca komisarza generalnego w Gdańsku, p. Perkowski zawiadomił w dniu 20 maja br. radcę stanu, p. Siegmunda, że udaje się osobiście do Kalthof, celem sprawdzenia na miejscu stanu faktycznego. P. Siegmund zapytał p. Perkowskiego, czy życzy sobie, aby mu towarzyszył urzędnik policji, na co p. Perkowski wyraził zgodę.

P. Siegmund po chwili zatelefonował, że policja nie ma wolnego urzędnika. P. Perkowski uprzedził p. Siegmunda, że wobec tego zmuszony jest jechać bez asysty i wyjechał przez Tczew do Kalthof w towarzystwie dwóch innych urzędników polskich, samochodem nazelczelnego inspektora cel.

Przybywszy do Kalthof, p. Perkowski zatrzymał się przed budynkiem, zamieszkałym przez Inspektorat celny, który to budynek zastał z powybijanymi szybami i poobrywanymi okiennicami. Wysiadłszy z samochodu, p. Perkowski wraz z towarzyszącymi mu urzędnikami chcieli wejść do wnętrza domu, lecz

żandarm oświadczył wówczas, że ma rozkaz nie wpuszczania nikogo.

Wobec tego p. Perkowski razem z towarzyszącymi mu urzędnikami wsiedli do samochodu i odjechali w kierunku stacji kolejowej. Samochód stanął na drodze, prowadzącej do budynku stacyjnego.

Gdy p. Perkowski z towarzyszącymi mu urzędnikami udali się na stację, zostawiając szofera Zygmunta Morawskiego przy samochodzie,

nadjechał ze strony Marienburga (Malborg) duży samochód marki Mercedes, który stanął na szosie w odległości około 15 mtr. od samochodu.

Wysiadło zeń kilka osób, ubranych po cywilnemu, lecz w długich butach, którzy zaczęli się zbliżać szybkim krokiem do szofera, nawołując się wzajemnie do bicia go.

Szofer, widząc groźną sytuację, zaczął się wycofywać w kierunku budynku stacyjnego. Skoro zobaczył, że jeden z napastników wycelował na niego pistolet, dał dwa strzały ostrzegawcze w powietrze, po czym w obronie koniecznej oddał dwa strzały do napadającego, który upadł.

Samochód został w rękach napastników.

P. Perkowski oraz towarzyszący mu urzędnicy zatelefonowali przewodem kolejowym do Tczewa o przysłanie po nich parowozu, którym odjechali do Tczewa. Do odjazdu ich ze stacji nie zjawił się nikt z policji.

W zakończeniu pismo Komisarza Generalnego zwraca uwagę na brak ochrony bezpieczeństwa ludności polskiej na terenie Wolnego Miasta Gdańska, szczególnie jaskrawe na obszarze Grossewerder (Wielkie Żuławy), gdzie oddawna nieustannie

prowadzona jest nie przebierająca w środkach propaganda przeciwko polskim inspektorom celnym. Dowodem tego jest napad na dom zamieszkały przez polskich inspektorów celnych,

którego zdemolowaniu policja nie umiała, czy też nie chciała przeszkodzić, oraz napad na samochód zastępcy Komisarza Generalnego R. P., o którego wyjeździe do Kalthof senat Wolnego Miasta był uprzedzony.

Zjazd kombatantów francuskich

Częstochowa. 22. 5. (PAT). Z inicjatywy i pod przewodnictwem prezesa kombatantów francuskich w Polsce, Jerzego Couturon odbył się w Częstochowie zjazd kombatantów francuskich z całej Polski w liczbie około 300 osób.

Dzień pojednania w Pradze

Praga. 22. 5. (PAT). Dzień pojednania, ustanowiony na 21 maja obchodzony był w Pradze i na prowincji, pomimo wydanego wczoraj przez władze niemieckie zakazu urządzania zgromadzeń publicznych, w podniosłym nastroju.

Przed pomnikami czeskich bohaterów narodowych gromadziły się od wczesnego ranka tłumy ludności, składając samorzutnie stosy wieńców i kwiatów.

Remilitaryzacja Wysp Allandzkich

Genewa. 22. 5. (PAT). **Minister Bonnet przybył do Genewy samochodem o godz. 20.40. Wieczorem min. Bonnet odbędzie konferencję z min. spr. zagr Finlandii, Holsti i szwedzkim min. spr. zagr. Sandlerem w sprawie remilitaryzacji wysp alladzkich.**

Spłonęło 130 domów

Tokio. 22. 5. (PAT). W czasie pożaru na przedmieściu Tokio Omori, ogień strawił całkowicie 130 domów.

Odpowiedzialność władz Wolnego Miasta za prowokacyjne wydarzenia w Kalthof

Gdańsk. 22. 5. (PAT). W związku z napadem na dom polskich inspektorów celnych w Kalthof, oraz napadem na auto zastępcy Komisarza Generalnego R. P. w. Gdańsku, Komisarz Generalny R. P., p. Chodacki wystosował do senatu Wolnego Miasta Gdańska pismo, utrzymane w kategorycznym tonie. Pismo stwierdza, że napad w Kalthof stanowi dalszy ciąg zorganizowanej akcji przeciwko polskim urzędnikom celnym i przedstawia świadome im celowe dążenie do podważenia polskiego stanu posiadania w Gdańsku w dziedzinie uprawnień celnych.

Podkreślając, że fakty te obciążają władze gdańskie i wykazują, że nie chcą one lub nie mogą zagwarantować ładu i porządku na terenie Wolnego Miasta, pismo stwierdza, że władze Wolnego Miasta ponoszą całkowitą odpowiedzialność za ostatnie wydarzenia.

Pismo domaga się przeprowadzenia śledztwa przeciw uczestnikom napadów i ukarania winnych, odszkodowania za wyrządzone szkody, oraz jasnego oświadczenia ze strony senatu Wolnego Miasta, jakie gwarancje może on dać w zakresie porządku oraz bezpieczeństwa polskich urzędników i polskiej ludności Wolnego Miasta Gdańska.

Kłamstwa Niemieckiego Biura Informacyjnego o zajściach w Gdańsku i w Kalthof

Berlin. 22. 5. (PAT). Wiadomość o zajściach w Gdańsku podana została w tendencyjny sposób przez niemieckie biuro informacyjne, które w sposób niezgodny z prawdą zarzuca polskim urzędnikom celnym „niestosowne zachowanie się i zaczepianie dziewcząt i kobiet niemieckich, co wywołało demonstrację przed domem celników polskich".

Według depeszy „dnb" chodziło tylko o „nieliczne grono ludzi", którzy pragnęli dać wyraz swemu niezadowoleniu, Rozproszyli się oni następnie w całkowitym porządku. Żadnych incydentów nie zarejestrowano. Depesza nie wspomina ani słowem o interwencji Komisariatu Generalnego.

W drugiej depeszy agencja niemiecka donosi o „zastrzeleniu obywatela gdańskiego ze służbowego samochodu polskiego". **Według fantastycznej relacji tej agencji, taksówka, jadąca z Marienburga, w której siedziało kilku obywateli gdańskich, w pobliżu dworca kolejowego w Kalthof, została oślepiona reflektorami samochodu. Szofer taksówki wysiadł, celem stwierdzenia co się stało. W połowie drogi zawrócił on z powrotem do swej taksówki. W tym momencie padły z samochodu, należącego do Komisariatu polskiego dwa strzały, którymi zabity został niejaki Gruebner. Depesza usiłuje wykazać, że „nie było najmniejszego powodu do nerwowości, a Gruebner zbliżył się do auta polskiego całkiem niewinnie, bez jakiegokolwiek podejrzanego zachowania się".**

JUŻ NADESZŁY!

ORYGINALNE ANGIELSKIE TOBRALKA i KREPONY

Ceny od zł 2·50

DOM MODY LWÓW HOTEL EUROPEJSKI

2832

Przymierze polsko-francuskie fundamentem pokoju europejskiego

Arcachon. 22. 5. (PAT). W czasie przemówienia, wygłoszonego na bankiecie kongresu związku narodowego b. kombatantów, min. Bonnet powitał delegację polską, podkreślając, że przymierze polsko-francuskie jest fundamentem pokoju europejskiego.

Silna swą jednością Francja — oświadczył min. Bonnet — pragnie pracować w pokoju, szanując jednak swe raz dane słowo.

Pożar na lotnisku sportowym Rangsdorf pod Berlinem

Berlin. 22. 5. (PAT). Na lotnisku sportowym Rangsdorf pod Berlinem wybuchł pożar składów i hangarów lotniczych.

Jeden z uczniów szkoły pilotażu cywilnego po ukończeniu lotu wysiadł z samolotu i chciał go przekazać swemu koledze. Zanim jednak następny pilot zdołał wsiąść do aparatu, samolot ruszył z pełna szybkością w kierunku znajdujących się w pobliżu hal montażowych i składów sprzętu lotniczego fabryki lotniczej „Buecker". Pędzący samolot uderzył z taką siłą o ścianę hali, że przebił ją, wpadając do środka fabryki. Nastąpiła eksplozja benzyny i samolot, a następnie cała hala wraz ze znajdującym się w niej sprzętem lotniczym stanęła w płomieniach.

Legia Inwalidów Wojennych ślubuje stanąć w pierwszych szeregach obrońców

Warszawa. 22. 5. W „sali biskupiej" Domu Katolickiego w Warszawie obradowała wczoraj Rada Naczelna Legii Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich im. gen. Józefa Sowińskiego.

Radzie Naczelnej przewodniczył prezes lwowskiego okręgu wojewódzkiego legii, inż. Kazimierz Żegiestowski.

Rada uchwaliła rezolucję, w której znajduje się następujący znamienny fragment:

Rada Naczelna Legii Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich im. gen. Józefa Sowińskiego na swym zgromadzeniu, odbytym w dniu 21 maja 1939 r., „w sali biskupiej" Domu Katolickiego w Warszawie składa najuroczyściej hołd Panu Prezydentowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prof. Ignacemu Mościckiemu i ślubuje w dniu próby dziejowej stanąć w pierwszych szeregach obrońców kraju pod wodzą Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza przeciw wszelkiej napaści bez względu w jakiej liczbie i z jakiej strony nastąpi.

Tel-Aviv, 22. 5. (PAT) Wczorajsze manifestacje przeciwko „Białej Księdze" zostały rozproszone przez policję przy użyciu pałek gumowych.

SUKCES POGONI W POZNANIU

Po niedzielnych zawodach o mistrzostwo Ligi nastąpiły pewne przesunięcia jedynie na środkowych pozycjach. Na pierwszym miejscu znajduje się wciąż Ruch przed Wisłą. Pogoń poprawiła swą pozycję, wysuwając się na trzecie miejsce.

	gier	pkt.	st. br.
1) Ruch	8	12:4	37:10
2) Wisła	7	10:4	17:12
3) Pogoń	7	9:5	16:13
4) Warta	7	8:6	19:10
5) Cracovia	7	8:6	10:16
6) AKS.	7	7:7	17:12
7) Garbarnia	8	7:9	14:20
8) Warszawianka	6	4:8	11:17
9) Union Touring	7	3:11	9:31
10) Polonia	6	2:10	8:16

PIERWSZA PORAŻKA WARTY NA WŁASNYM BOISKU

Poznań, 22. 5. Mecz w Poznaniu o mistrzostwo ligi rozegrany między drużynami Warty poznańskiej i Pogoni zakończył się wynikiem 1:0 (1:0) dla Pogoni. Decydującą bramkę strzelił w 33 min. Zimmer. Warta w pierwszej części gry miała lekką przewagę. Po zmianie stron jednak nieudolny atak nie umiał wyzyskać żadnej dogodnej sytuacji podbramkowej. W drużynie gości wyróżnił się Albański w bramce, któremu drużyna Pogoni ma do zawdzięczenia swój sukces, odniesiony w Poznaniu.

Jest to pierwsza porażka Warty w tegorocznych rozgrywkach na własnym boisku. Pogoń grała w osłabionym składzie bez Jeżewskiego, Wasiewicza i Matyasa II.

Zawody zgromadziły ok. 6.000 ludzi. Sędziował p. Linke.

AKS—WARSZAWIANKA 4:0 (0:0)

Warszawa, 22. 5. W Warszawie na stadionie wojska polskiego rozegrany został mecz o mistrzostwo ligi pomiędzy Warszawianką i AKS. Zwyciężył AKS 4:0 (0:0).

Gra nie stała na zbyt wysokim poziomie. W pierwszej połowie Warszawianka miała niewielką przewagę nad przeciwnikiem. Po przerwie AKS opanowuje boisko i nie oddaje inicjatywy do końca meczu. W drużynie warszawskiej zawiodą przede wszystkim pomoc i środkowa trójka ataku. Doskonale natomiast walczył Rudnicki. U zwycięzców najlepsze było trio obrony: Mrugała—Kinowski—Stolarczyk. Atak dobrze dysponowany strzałowo przeprowadzał liczne i skuteczne akcje, które zapewniły drużynie zwycięstwo. Prowadzenie zdobył w szóstej minucie Wostal. W szesnastej po kornerze strzał Pochopina dobił Sochan, który nieszczęśliwie skierował piłkę do własnej bramki. W 29-ej minucie Piątek podwyższy wynik do 3:0, a wynik dnia ustalił Pochopin w 43-ej minucie.

Sędziował p. Kuchar. Widzów ok. 4 tysiące.

RUCH ROZGROMIŁ UNION TOURING 12:1

Katowice, 22. 5. (PAT.) Rozegrany w Chorzowie mecz ligowy pomiędzy Ruchem i łódzkim Union Touringiem zakończył się rekordowym zwycięstwem Ruchu w stosunku 12:1 (5:0).

Union ani przez chwilę nie był groźnym przeciwnikiem dla Ruchu i poza ambicją nie wniósł do gry żadnych innych walorów i przedsawia się jako b. przeciętny zespół.

Gra sprawiała wrażenie treningu na jedną bramkę i stała pod znakiem zdecydowanej przewagi Ruchu, u którego pięknie zagrał atak, a przede wszystkim Wilimowski i Peterek, którzy podzielili się łupem bramkowym. Wilimowski zdobył dziesięć bramek, a Peterek dwie, dla pokonanych jedyną bramkę zdobył Świętosławski z rzutu karnego. Publiczności ok. 2.000. Sędzia p. Krukowski z Warszawy.

WISŁA REMISUJE Z GARBARNIĄ

Kraków, 22. 5. Mecz ligowy Wisła—Garbarnia rozegrany w Krakowie zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Wynik ten krzywdzi Garbarnię, która zasłużyła na zwycięstwo. Wisła miała słaby dzień. Zawiodła przede wszystkim linia ataku. Garbarnia grała bardzo ambitnie i szybciej, mając lepszy start do piłki. W pierwszej połowie Garbarnia silnie przeważała. Prowadzenie uzyskał jednak w 14-ej minucie Filek 2-gi dla Wisły. Wyrównanie zdobył w 17-ej minucie rezerwowy lewoskrzydłowy Garbarni Skrzyński. Po przerwie Wisła wyrównała grę, lecz atak jej grał bez zapału i chaotycznie.

Na wysokości zadania stanęła linia obrony Garbarni. Trójka defensywna Wisły, niepewna. Mecz odbył się na boisku Garbarni, które jest wąskie i krótkie. Dla grającej długimi podaniami na skrzydło Wisły stanowiło ono zły teren. Sędziował p. Walczak z Warszawy. Widzów około 4.000.

Ślązak Karwowski zwycięża w Centralnym Biegu Narodowym

Na starcie centralnego biegu narodowego w Warszawie stanęło 171 zawodników, wyeliminowanych poprzednio w okręgowych biegach na terenie całej Polski. Mimo, że zabrakło na starcie najlepszych polskich zawodników w osobach Kusocińskiego, Noji, Soldana i Hermana, bieg zupełnie nie stracił na wartości propagandowej.

Techniczne wyniki biegu narodowego przedstawiają się następująco: 1) Karwowski (Śląsk) w czasie 19:57,8. Dystans wynosił ok. 7.000 m., 2) Gwóźdź (Śląsk) 20:11,8; 3) Wasilewski (Bydgoszcz) 20:11,8; 4) Borus (Lwów) 20.13,4; 5) Flis (Lublin) 20:14,4; 6) Kuzaj (Kraków).

Drużynowo klasyfikacja była następująca: 1) Katowice 171 pkt.; 2) Kraków 405; 3) Gdynia 443; 4) Poznań 481; 5) Lublin 544.

Sensacje międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Katowicach

Katowice. W sobotę rozpoczęły się w Katowicach międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników węgierskich.

W sobotę głównym punktem programu był bieg na 3.000 m., wygrany zdecydowanie przez Soldana w czasie 8:49,7, Saplar 8:55,8. Na 1.500 m. wygrał zdecydowanie Staniszewski w czasie 4:08,6, drugie miejsce zajął Węgier Rathonyi w czasie 4:10,4. W biegu na 200 m. Węgrzy odnieśli jedyne zwycięstwo przez Gyenesa w czasie 22,5; 2) Dunecki 22,6; 3) Danowski 22,6; 4) Gąsowski 23; 5) Vadas.

Katowice, 21. 5. W niedzielę zakończyły się w Katowicach międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Zawody niedzielne, które się odbywały w niezbyt korzystnych warunkach atmosferycznych, przyniosły szereg sensacyj.

W skoku o tyczce Morończyk niespodziewanie przekroczył 4,10 m, osiągając w ten sposób najlepszy obecnie wynik w Europie. W konkursie Morończyk uzyskał słabszy wynik 3,90 m, Sznajder i Mucha uzyskali tylko 3,70 m.

Wielką niespodziankę przyniósł również bieg na 2.000 m, w którym Staniszewski dzięki swojej taktyce zdołał pokonać znajdującego się obecnie w świetnej formie Kusocińskiego.

Staniszewski uzyskał wspaniały czas 5:32,8, który to wynik jest tylko o 0.4 sek. gorszy od rekordu polskiego Kusocińskiego. Czas Kusocińskiego wynosił 5:34 sek. Startujący w tym biegu Węgier Rathonyi nie odegrał żadnej roli, zajmując trzecie miejsce w bardzo słabym czasie 6:00,6. Dalszą sensację przyniósł bieg na 5 km, w którym Soldan pokonał zarówno Nojego, jak i Węgra Csaplara. Soldan uzyskał czas 15:17.7. Noji zajął drugie miejsce w czasie 15:18,6. Węgier Csaplar znalazł się na trzecim miejscu w czasie 15:18,9.

Niespodzianką zakończył się także bieg na 400 m. Węgier Vadas zrewanżował się Gąssowskiemu, zajmując pierwsze miejsce w stosunkowo słabym czasie 52,5, podczas gdy Gąssowski uzyskał czas 52,7.

W rzucie dyskiem sensacją była porażka Gierutty z Praskim z Katowickiego Strzelca. Praski uzyskał wynik 43,81 m, podczas gdy Gierutto osiągnął 43,22.

W biegu na 100 m Węgier Gyenes zrewanżował się polskim sprinterom za porażkę w Warszawie, zajmując pierwsze miejsce w czasie 10,9 przed Danowskim 11,1 i Duneckim 11,3.

Szermiercze mistrzostwa Polski

W sobotę odbył się we Lwowie półfinałowy mecz o mistrzostwo Polski między mistrzem grupy śląsko-krakowskiej AZS (Kraków) a mistrzem Lwowa drużyną Sokoła Macierzy. W szpadzie wygrał AZS w stosunku 8.5—7.5. Punkty dla krakowian uzyskali: Zawadzki 3, Sołtan 2.5, Wodzicki 2, Czyżowski 1, dla Sokoła: Frantz 3, Breiter 3 i Gorczak. W szabli mecz zakończył się wynikiem 8:8, drużyna krakowska miała jednak lepszy stosunek trafień 65:63. Punkty dla AZS zdobyli: Zawadzki i Czyżowski po 2, Kędziora 1, dla Sokoła — Frantz 4, Breiter 3 i Gorczak. Poziom meczu był dobry. Drużyna lwowska walczyła początkowo dobrze, następnie jednak nie wytrzymała nerwowo i w końcowych rozgrywkach załamała się.

LWÓW POKONAŁ SZERMIERZY KRAKOWA

W niedzielę w godzinach wieczornych na Hali Sportowej, rozegrany został mecz szermierczy w szabli i szpadzie, między reprezentacjami Krakowa i Lwowa, o nagrodę wędrowną prof. L. Zeleńskiego.

W szpadzie i szabli wygrała spotkania reprezentacja Lwowa w identycznych stosunkach 10:6. Na skutek tego sukcesu, drużyna lwowska zdobyła puchar prof. Zeleńskiego po raz drugi.

Raid klubu Z S na Podole

Klub Motorowy Z. S. we Lwowie organizuje na Zielone Święta, raid propagandowy na Podole. Start nastąpi w dniu 27 bm. o godz. 16. Po noclegu w Tarnopolu, zawodnicy udadzą się w dniu 28 bm. do Zaleszczyk. Powrót nastąpi w dniu 29. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Klubu, ul. Niemcewicza 48, do dnia 23 bm. w godzinach od 19—21, telefon 282-68.

Niemcy prowadzą 2:1 w meczu tenisowym z Polską

Warszawa. 21. 5. W niedzielę w Warszawie rozegrane zostało w ramach meczu o puchar Davisa, Polska—Niemcy spotkanie w grze podwójnej pomiędzy parami Baworowski—Hebda i Henkel—Metaxa. Zwyciężyła para niemiecka w 4-ch setach 5:7, 6:4, 6:2, 6:2.

Porażka pary polskiej przewidywana już przed spotkaniem, nastąpiła po dość słabym oporze. Para Baworowski—Hebda w pierwszym secie i połowie drugiego walczyła doskonale i nie ustępowała zupełnie Niemcom, ale w miarę trwania meczu Niemcy grają coraz lepiej, Polacy natomiast coraz gorzej. Para niemiecka była świetnie zgrana, doskonale się rozumiała i stale atakowała słabszego z Polaków, stosując naprzemian to grę przy siatce, to znów atakując długimi piłkami. Polacy mieli dużo dobrych zagrań, ale na ogół ich akcje nie były powiązane i znać było w ich grze brak jakiejś konkretnej akcji taktycznej.

TURNIEJ TENISOWY O MISTRZOSTWO OKRĘGU

W dalszych rozgrywkach tenisowych o mistrzostwo okręgu lwowskiego, osiągnięto w niedzielę następujące wyniki:

Finał gry pojed. pań: Wiercińska Kełczowa—Dobrowolska 6:2 6:1. — Gra pojedyncza panów I klasa półfinały: Olejniszyn—Kołcz I 6:2 6:4, Kurman—Jabłoński 6:1 6:2 6:2. Gra pojedyncza panów II kl.: Smolewski—Antonów 3:6 6:3 6:4, Ehrlich—Markefka 6:1 6:4. Gra podwójna panów, pół-finały: Kurman, Szymański—Jabłoński, Olejniszyn 11:9 8:0. Kołcz I, Kołcz II—Loewenherz, Ehrlicz 6:8 6:3 6:4.

W poniedziałek o godz. 16-tej na kortach LKT przy ul. Pełczyńskiej dokończenie turnieju.

Kolarskie mistrzostwa Okręgu

Lwowski Okręgowy Związek Kolarski urządził w niedzielę wyścig kolarski o tytuł mistrza okręgu dla zawodników licencjonowanych. Trasa wynosiła 100 km, prowadziła ze Lwowa do Sądowej Wiszni i z powrotem. Startowało 10 zawodników, bieg ukończyło 7. Kolejność była następująca: 1) Rudnicki (Strzelec-Roż.) 3:09,2; 2) Słapiński (Cz.) 3:10,2; 3) Neugebauer (Strzelec-Roż.) 3:10,2; 4) Szczotka (Cz.); 5) Opiat (LTK); 6) Misiakiewicz (Cz.).

W biegu dla zawodników nie objętych kartami wyścigowymi startowało 21 kolarzy. Trasa wynosiła 65 km. Bieg ukończyło 18. Klasyfikacja była następująca: 1) Góral (Strzelec-Roż.) 2:08; 2) Petelec (Polonia Lwów) 2:08,2; 3) Piciński (Strzelec-Roż); 4) Batsch (Strzelec-Roż), 5) Świętkowski (Polonia-Lw.).

W zawodach tych nie startowali z przyczyn zupełnie niewiadomych, zawodnicy Ukrainy. Z ramienia PZTK. delegatem był p. Adamowski.

Min. Bonnet o psychice narodu francuskiego

Arachon, 22. 5. (PAT.). Wczoraj z rana przybył tu min. Bonnet celem przewodniczenia na dorocznym kongresie narodowego związku b. kombatantów.

W czasie plenarnego posiedzenia kongresu minister wygłosił przemówienie, transmitowane na wszystkie radiostacje francuskie.

Dawszy wyraz swej niezachwianej wierze w możliwość rozwiązania wszystkich problemów europejskich na drodze pokojowej, min. Bonnet podkreślił z naciskiem, że psychika francuska nie znosiła i nie zniesie żadnej ujmy honoru narodowego i nie zgodzi się nigdy na zwycięstwo gwałtu nad rozsądkiem i sprawiedliwością

TRWAMY NA POSTERUNKU

O reorganizację Miejskiego Komitetu W. F. i P. W.

Przeprowadzona ostatnio na łamach pism sportowych, a szczególnie „Dziennika Polskiego" kampania prasowa na temat Miejskiego Komitetu W. F. i P.W. we Lwowie, mogłaby w niewtajemniczonych wywołać wrażenie jakiejś nagonki, lub nieuzasadnionej krytyki. W argumentacji swojej staraliśmy się zawsze posługiwać takimi momentami, któreby odzwierciedlały interes ogólny i stanowisko czynników kompetentnych, oraz społecznego, które szły zwarcie i jednolicie przeciwko apatii i bezdusznemu formalizmowi.

Ostatecznie akcja nasza, ciesząca się poparciem i sympatią wszystkich czynników, poza tymi, które były pod obstrzałem słusznych zarzutów, przyczyniła się do zwycięstwa sfer reprezentujących kierunek aktywizacji prac i wypełniania przez miasto, ciążących na nim w tej dziedzinie obowiazków.

Zdecydowana wola rzeczników interesu państwowego: Pana Wojewody i Pana Dowódcy Okręgu Korpusu, powołanych z mocy ustawy do kontroli prac W. F. i P. W. na terenie sobie podległym, została z korzyścią dla tych doniosłych celów przeprowadzona.

Jak już przed kilkoma dniami donieśliśmy, budżet M. K. W. F. został uchwalony w wysokości 205.000 zł. co w porównaniu z suma 52.000 zł z poprzedniego roku, jest już przyzwoitą, aczkolwiek nie za dużą dotacją miasta na cele P. W. i W. F.

Nie na tym jednak koniec.

Nie mielibyśmy zadowolenia z przeprowadzanej kampanii, gdybyśmy poprzestali na zrealizowaniu jednego tylko, wprawdzie bardzo poważnego i zasadniczego postulatu.

Obecnie, gdy stworzone zostały warunki do racjonalnej pracy, bo nie sądzimy, by plenum Komitetu, zbierające się w bieżącym tygodniu miało budżet odrzucić, wysuwamy postulat konstruktywnej pracy w myśl obowiązujących wytycznych.

Wydane przez Rząd, któremu przewodniczył Marszalek Józef Piłsudski, ówczesny premier i minister Spraw Wojskowych, a uzupełnione okólnikiem Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, Gen. Dyw. Dr Sławoj-Składkowskiego z r. 1929, są one tak jasne i proste, że gdyby były wprowadzane przez czynniki miejskie choćby w 50 procentach w życie, nie słyszelibyśmy tylu słów krytyki i biadania na temat macoszego traktowania przez miasto zagadnień P. W. i W. F.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28. I. 1927 (Monitor Polski Nr. 26 z 3. II. 1927), zarządzenia władz naczelnych pkt. 151 (Monitor Polski) Nr. 67 z 23. III. 1927) regulują zasady organizacji naczelnych władz, oraz hierachię organów P. W. i W. F.

Całkiem wyraźnie o obowiązkach Miejskich Komitetów, a ściślej biorąc ich przewodniczących traktuje okólnik Pana Ministra Spraw Wewnętrznych Gen. Dyw. Sławoj-Składkowskiego z dnia 18. XI. 1929.

Jakby dostosowane do naszej rzeczywistości brzmią słowa okólnika:

„Okólnikiem niniejszym chcę pobudzić do działalności tych przewodniczących komitetów, którzy powierzoną im pracę nad wychowaniem fizycznym i przysposobieniem wojskowym dotychczas zaniedbywali, przytoczyć i podkreślić niektóre wyjątki zarządzeń i instrukcyj P. U. W. F. i P. W., błędne zrozumienie których i nieprzestrzeganie przez Komitety spowodowało dużo braków w ich pracy".

W dalszym ciągu okólnik Pana Ministra Składkowskiego, obowiązujący do dnia dzisiejszego mówi, że Panowie Starostowie (Prezydenci miast) są odpowiedzialni służbowo za prawidłowy rozwój pracy Komitetów P. W. i W. F.

Śmiemy twierdzić, że gdyby stosowano się do okólnika, mielibyśmy stan zupełnie zadowalający.

Ale jeśli ogólne zebranie Komitetu winno zebrać się przynajmniej 4 razy na rok, a zebrało się raz tylko w maju r ub., Prezydium Komitetu winno się zbierać raz na dwa tygodnie, Wydział Wykonawczy raz na miesiąc, a Sekcje również raz na miesiąc, podczas gdy Sekcja P.W. i W.F. zebrała się czterokrotnie, a propagandy i gospodarcza tylko jeden raz, nie dziw, że stan był katastrofalny.

Wyrządzilibyśmy pp. przewodniczącym Sekcyj krzywdę, gdybyśmy ich obciążyli odpowiedzialnością.

Nie ich, a obowiązkiem wydziału wykonawczego z przewodniczącym Komitetu jest koordynowanie działalności sekcyj i czuwanie nad postępem prac w poszczególnych sekcjach w myśl uchwał Komitetu.

Oczywiście nie można czuwać nad wykonywaniem uchwał, jeśli się ich nie przedsiębierze, jeśli od maja r. ub. do dzisiaj poza konstytuującym, nie odbyło się ani jedno posiedzenie plenum Komitetu.

Dość jednak tych rozważań.

Twierdzimy jedno: Dopóty nie będzie dobrze, dopóki zarządzenia władz ne będą wprowadzane w życie, a tak długo stan ten będzie istnieć, dopóki skład Komitetu nie ulegnie gruntownej zmianie, w kierunku dopuszczenia doń elementów niezależnych biurowo, a reprezentujących prawdziwą ideę P. W. i W. F.

BRONISŁAW CENA

ZE SPORTU

Pływackie mistrzostwa młodzieży szkolnej

W sobotę rozpoczęły się we Lwowie na krytej pływalni pływackie mistrzostwa lwowskich szkół średnich. — W zawodach wzięło udział przeszło 100 zawodników. Wzbudziły one ogromne zainteresowanie, gromadząc komplet widzów. Z ramienia Kuratorium OSL. otwarcia zawodów dokonał wiz. Maź. Wyniki przedstawiają się następująco:

Juniorzy: 50 m. na wznak: 1) Voise (X gimn.) 40.8, 2) Stus (X gimn.) 53:2; 50 m styl klas.: 1) Litwiński (X gimn.) 34, 2) Kunzelman (gimn. kup.) 37:6. sztafeta 3 x 50 m. styl zmien.: 1) Gimn. V 2:17, 2) PST. 2:31, 3) Gimn. kup.

Seniorzy: 100 m. styl dow.: 1) Kunzelman (Gimn. kup.) 1:07:2, 2) Futga (X gimn.) 1:18.5; 100 m. na wznak: 1) Zemyr (Gimn. VIII) 1:26, 2) Majewski (Gimn. IV) 1:36; sztafeta 5 x 50 m. styl dowol.: 1) Gimn. X 3: 03.8, 2) Gimn. XI 3:24.8, 3) Gimn. II.

W niedzielę w drugim dniu zawodów uzyskano następujące wyniki:

Seniorzy: 100 m. styl klas.: 1) Chorzewski (Gimn. XI) 1:26.6, 2) Godowski (Gimn. X); 200 m. styl dowol.: 1) Kunzelman (Gimn. kup.) 2:34, 2) Furga (X gimn.) 3:06.4; sztafeta 3 x 100 styl zmien.: 1) Gimn. X 3:42.2, 2) Gimn. kup. 4:57.

Juniorzy: 50 m. styl klas.: 1) Ludwig (Gimn. X) 46:8, 2) Borowy (Gimn. XI) 48, sztafeta 4 x 50 m.: 1) Gimn. X 2:41.4, 2) Gimn. kup.) 2:57.2.

DRUGIE ZWYCIĘSTWO BOKSERÓW EUROPY W STANACH ZJEDN.

Bokserska reprezentacja Europy rozegrała w St. Louis drugi z kolei swój mecz z reprezentacją Stanów Zjedn., po raz drugi odnosząc zwycięstwo w stosunku 10:6.

SPÓR O DWUMETROWYCH KOSZYKARZY

W Kownie odbyła się konferencja kapitanów drużyn biorących udział w mistrzostwach Europy w koszykówce męskiej. Poza losowaniem omówiono m. in. sprawę udziału w zawodach zawodników, których wzrost przekracza 190 cm. Podobnych zawodników mają Litwini i Estończycy. Polska wypowiedziała się przeciwko udziałowi tych zawodników w mistrzostwach. Po dyskusji zawarto kompromis, mianowicie postanowiono wprowadzić oddzielną klasyfikację drużyn w których niektórzy zawodnicy mają ponad 190 cm. wzrostu. Uchwała ta będzie miała znaczenie w ostatecznej klasyfikacji, a więc jeśli drużyna, w skład której wchodzą zawodnicy o wzroście ponad 190 cm. zdobędzie pierwsze miejsce przed zespołem w którym zawodnicy nie mają więcej niż 190, pierwsza drużyna zdobędzie jedynie tytuł mistrza w grupie o wzroście nieograniczonym, a druga otrzyma tytuł mistrza w grupie drużyn o wzroście ograniczonym.

Dla dzieci polskiej wsi — dwie szkoły we Lwowie

We Lwowie są czynne dwie polskie szkoły spółdzielcze: Męskie Liceum Spółdzielcze dla absolwentów czteroletniego gimnazjum nowego typu, względnie 6-ciu klas gimnazjalnych starego typu, oraz Koedukacyjna Szkoła Przysposobienia Spółdzielczego dla chłopców i dziewcząt po szkole powszechnej. Obie szkoły kształcą młodzież wiejską do pracy spółdzielczej na wsi. Działalność szkół tych obejmuje trzy województwa południowo-wschodnie. Liceum Spółdzielcze jest jedyną w całym kraju uczelnią, której absolwenci mają w przyszłości objąć kierownicze i odpowiedzialne stanowiska w różnych działach spółdzielczości rolniczej. Ubogiej młodzieży w tych uczelniach przychodzą z pomocą spółdzielnie oraz Zarządy gminne i Wydziały powiatowe, jak też Towarzystwo Wychowania Spółdzielczego z prof. dr Bujakiem na czele. Dzięki temu nawet bardzo uboga młodzież wiejska znajduje drogę do zdobycia fachowego wykształcenia i przygotowania do pracy na rzecz wsi, narodu i Państwa. Szczegółowe informacje zainteresowani mogą znaleźć w prospekcie tych szkół, które na żądanie wysyła bezpłatnie Dyrekcja Szkół Spółdzielczych we Lwowie, ul. św. Mikołaja l. 16.

Tydzień filmowy

ZA WINY NIEPOPEŁNIONE

Publiczność kinowa jest naprawdę cierpliwa i wyrozumiała, jeżeli z pasją poczciwego maniaka chodzi na krajowe filmy. Każdy polski film ma powodzenie, każdy robi kasę, każdy się mniej lub więcej podoba. A tak zdrowo byłoby dla naszej produkcji filmowej, gdyby ten czy inny obraz położył się raz dokumentnie, tak na obie łopatki. Zmusiłby taki casus naszych producentów do uczciwego wysiłku, nauczył, że pieczone gołąbki nie lecą same do gąbki. Bo narazie lecą, niestety. Wynika stąd, że publiczność łaknie filmów o podłożu swojskim, tęskni za brzmieniem mowy polskiej, która ułatwia dokładne zrozumienie tekstu — że wreszcie polubiła i przyzwyczaiła się do naszych aktorów. Ale nie wynika stąd, żeby temu doskonałemu klientowi wtykać towar bylejaki, dlatego tylko, że i d z i e.

Przypatrzmy się walorom takiego na przykład filmu jak „Z a w i n y n i e p o p e ł n i o n e (EUROPA). Poczytną (ongiś) i aktulną (ongiś) powieść Bałuckiego unowocześniono, wypłukując film z całego wdzięku, jakiego mogłeby mu użyczyć umiejscowienie akcji we właściwym czasie, to jest u schyłku dziewiętnastego stulecia. Poza tym realizacja obfituje w nonsensy, z których wystarczyłby jeden żeby dowieść niedbalstwa twórców.

Jesteśmy świadkami momentu, w którym córka nie poznaje ojca, bo ten ustroił się dla niepoznania w czarne okulary. Ta dorosła dziewczyna rozmawia z tym papą w okularach, przekonana, że mowi z jakimś tam posłańcem. Nawet kilkuletnie, normalnie rozwinięte dziecko poznałoby, że ten pan i tamten pan to jedno, a cóż dopiero rodzone dziecko!

Reżyserował ten film Bodo. który również wystąpił w roli czarnego charakteru. Nie wysilił się zbytnio ani na jedno, ani na drugie. Bartówna ma prawdopodobnie talent i z ciekawością oczekujemy jego rozwoju. Uroda Kryńskiej, która jest głównym atutem tej artystki, lepiej prezentuje się na scenie. Film wymaga drobniejszych rysów i drobniejszej postaci, dlatego ta śliczna aktorka robi na ekranie wrażenie „deux fois grandeur naturelle". Junosza jak na Junoszę dał kreację raczej słabą. W sumie widz cierpi „za winy niepopełnione".

Marcel Carne, najnowsza rewelacja filmu francuskiego, — nie powiedział jeszcze swojego ostatniego słowa. „Ludzie za mgłą" był dotychczas bezwzględnie jego najbardziej interesującym filmem. Po nim oczekiwało się z niecierpliwością „H o t e l d u N o r d" (ATLANTIC), którego scenariusz oparto na powieści Eugeniusza Dabit.

Bezwzględnie „Hotel du Nord" przynosi chlubę produkcji francuskiej. Obrazy zdejmowal pejzażysta a la Utrillo, zdolny wydobyć poezję z horyzontów urbanistycznych, najbardziej ponurych. Intryga, rozwijająca się w środowisku przesmutnego, trzeciorzędnego hoteliku paryskiego, nad brzegiem słabo oświetlonego kanału Saint-Martin, nie jest ani banalna ani nieprawdopodobna. A jednak filmu nie można nazwać sukcesem całkowitym

Przyczyna tkwi prawdopodobnie w postawieniu dialogu. Autor dialogów, które przecież są duszą dźwiękowca, staje przed dylematem: albo postacie będą mówiły to, co mówiłyby w rzeczywistości, i wówczas widz odniesie wrażenie monotonii i płytkości, albo rezygnując z realizmu — postawi się dialog na płaszczyźnie literackiej i za jednym zamachem postacie staną się konwencjonalne i literackie. Film nie my, któremu obcy był ten dylemat, mógł raczej pozostawić kilka arcydzieł realistycznych.

Gdy do hotelu przybywa młoda para, wynajmując pokój na jedną noc wiemy o nich, że się kochają, że nie mają środków do życia i z tego powodu projektują wspólne samobójstwo. Dowiedujemy się tego od nich samych. I tu wyłania się trudność dialogu między desperatami tego rodzaju. Wszystko co mówią, te wszystkie piękne zdania wydają się fałszywe i naklejone. Wolelibyśmy widzieć w nich anonimowych przechodniów i jedynie z gestów dowiadywać się o ich obsesji.

Annabella i Jean-Pierre Aumont bledną wobec pary drugoplanowej: Jouvet i Arletty. Nie można sobie wymarzyć odpowiedniejszych, idealniejszych wykonawców.

We filmie amerykańskim „J e j k o c h a n y c h ł o p i e c" (EMPIRE) widzimy kulisy produkcji filmowej, naświetlone pod kątem widzenia satyry i humoru. Pomysł jest dowcipny. Skłopotany producent (Adolf Menjou), którego filmy wskutek kabotyń

Nowy cios spotyka politykę osi

Dlaczego Japonia nie chce konwencji wojskowej

Pierwszy raz od chwili wybuchu „niewypowiedzianej" wojny chińsko-japońskiej, Francja, Anglia i Stany Zjednoczone zdecydowały się na coś więcej, niż platoniczne protesty u rządu tokijskiego.

Po wylądowaniu wojsk japońskich na terytorium koncesji międzynarodowej na wyspie Kou-Lang-Sou, leżącej naprzeciw portu Amoy, podczas gdy ambasadorzy francuski, amerykański i brytyjski złożyli ostre protesty w Tokio. Okręty floty angielskiej, francuskiej i amerykańskiej wysadziły na wyspę oddziały strzelców-marynarzy, którzy się zainstalowali niedaleko wojsk japońskich.

Wówczas stało się to, czego nie zdołałyby spowodować najlepiej zredagowane noty dyplomatyczne,

Japończycy rozpoczęli ewakuację wyspy.

Japońska prasa uzasadnia to ustępstwo chęcią niezadrażniania sytuacji. Natomiast dzienniki francuskie i angielskie komentują ten fakt inaczej. Podkreślają mianowicie, że

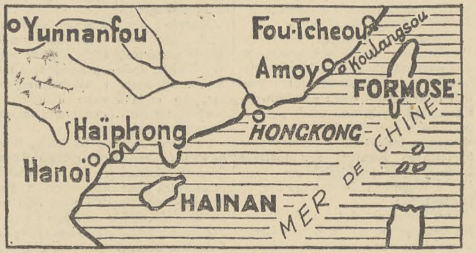
państwa osi nie stanowią żadnego oparcia dla Japonii i nie mogą w żadnej formie służyć japońskim interesom.

Tym tłumaczy się system umyślnego przemilczania, jaki stosuje Tokio odnośnie konwencji militarnej, mającej uzupełnić pakt antykominternowski. Niemcy i Włochy naciskają coraz silniej, ale onegdajsze zebranie gabinetu japońskiego powtórnie przemilczało ofertę.

Aktualna polityka zagraniczna Japonii jest, jak wiadomo, kierowana wyłącznie przez koła wojskowe, podczas gdy czynniki cywilne odgrywają rolę hamulca. W tej chwili „partia opozycyjna", jeżeli można użyć tego terminu w zastosowaniu do polityki na Dalekim Wschodzie, dysponuje trzema argumentami.

1. Chiny, dalekie od kapitulacji, na którą liczono, zaczynają się zwolna dźwigać i nawet stosują system ofensywy w różnych punktach strategicznych w stosunku do armii Mikada.

2. Niemcy i Włochy są zbyt daleko, by móc przyjść Japonii praktycznie z jakąkolwiek pomocą, podczas, gdy



Stany Zjednoczone są stosunkowo blisko.

3. Wyzyskując fakt, że między Chinami a Japonią nie było wypowiedzenia wojny, te same Niemcy i ta sama Italia

zawarły handlowe układy wymienne z marszałkiem Czang-Kai-Szekiem, któremu dostarczają na tej zasadzie sprzętu wojennego.

Ten ostatni zwłaszcza argument posiada duże znaczenie moralne. Francuzi z satysfakcją podkreślają okoliczność, że Japonia gorzko wyrzucała Francuzom rzekomy handel bronią na pograniczu Indochin. Niechże się Japonia zwróci z wyrzutami do swych szczególnych sojuszników. Obecnie obserwuje się w Japonii z najwyższym zainteresowaniem kontakty dyplomatyczne W. Brytanii i Rosji sowieckiej.

Brak entuzjazmu ze strony Japonii do definitywnego przystąpienia do konwencji wojskowej z państwami osi zdaje się być

jeszcze jednym ogniwem w łańcuchu niepowodzeń, jaki od chwili zawarcia układu polsko-angielskiego zacieśnia się na dyplomatycznych poczynaniach Rzymu i Berlina.

Po fiasku misji von Papena w Ankarze, japoński system „robienia głuchego" na oświadczyny włosko-niemieckie przyczynia wielu trosk kierownikom polityki osi.



JUŻ NADESZŁY
Kule ogrodowe — Piękne flakony na kwiaty — Słoje do szparagów
w najtańszym składzie porcelany, szkła, naczynia kuchennego
W. KAZIMIERZ LEWICKI
Lwów, PLAC MARIACKI 10. — Tel. 229-15 4132

skiej rutyny współpracowników robią klapę, angażuje w charakterze głosu doradczego młodą dziewczynę, która się nic nie zna na sztuce, ale ma jedną wielką zaletę — zdrowy rozsadek. W towarzystwie owego „zdrowego rozsądku" i jej szefa uczestniczymy w pracach atelier, oglądamy prześliczne balety, wkładki z oper, scenki komiczne itd. Na ogół należy się mieć na baczności przed filmami, w których jest wszystko: tenorzy i sopranistki, komicy i girlsy, monstre rewie i sentyment. W „Jej kochanym chłopcu" mamy to wszystko i jeszcze więcej, ale że całość dobrze zmontowano i podano w formie lekkostrawnego „tutti frutti", że tempo jest żywe a wykonawcy zdają się sami dobrze bawić za kulisami więc i widz wychodzi ubawiony.

Miłą komedią amerykańska, nieco poważniejszą jest „Dr Kildare" (APOLLO). Pomimo, iż akcja toczy się głównie w szpitalu, film ujmuje pogodą i szlachetnym optymizmem. Wspaniałą kreację starego zrzędy ale genialnego lekarza-diagnosty daje John Barrymore. Lew Aires jest zapalonym w swoim zawodzie idealistą, budzącym sympatie widza. Jego obie młodziutkie partnerki są urodziwe i utalentowane.

OEMA

Przegląd prasy

Jak to było w Krakowie?

Było to tak. W domach akademickich w Krakowie endecki zarząd nousuwał portrety Marszałka Józefa Piłsudskiego. W tej sprawie interweniowała delegacja Legionu Młodzieży Polskiej a Zarząd Akad. Oddziału Zw. Strzeleckiego powiadomił redakcję „Gazety Polskiej" o istotnym stanie rzeczy. „Gazeta Polska" zwróciła uwagę na niepoczytalne wybryki endeckie w Krakowie i w odpowiedzi otrzymała sprawozdanie rektora U. J. prof. Lehra-Spławińskiego, zaprzeczające podanym informacjom. Równocześnie z tym sprostowaniem endeckie organy prasowe przypuściły na „Gazetę Polską" koncentryczny atak, nazywając jej wystąpienie nagonką przeciw fikcjom.

Była to robota według ustalonych wzorów. W takich wypadkach endecja zawsze stosuje hałaśliwe metody zakrzyczenia, zbagatelizowania, zaprzeczenia, a czasem w żywe oczy wypiera się popełnionych czynów. Tym razem nie poszło tak łatwo. „Gazeta Polska" wysłała swego przedstawiciela do Krakowa, który osobiście zbadał całą sprawę na miejscu. No i szydło wyszło z worka... W niedzielnym numerze „Gazety Polskiej" rektor U. J. prof. Lehr-Spławiński zamieszcza następujące wyjaśnienie:

„Nawiązując do mego sprostowania w sprawie poruszanej na łamach „Gazety Polskiej" — kwestii usuwania portretów Marszałka Piłsudskiego w akademickich domach w Krakowie, uprzejmie komunikuję, że niestety w niektórych szczegółach tyczących tej przykrej sprawy zostałem wprowadzony w błąd. Skutkiem tego pewne punkty mego sprostowania okazały się niezgodne z istotnym stanem rzeczy, co uważam obecnie za swój obowiązek, w interesie prawdy, podać do wiadomości Szanownej Redakcji.

Równocześnie komunikuję, że w wyniku tego, Kurator Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr Stanisław Pigoń, wniósł rezygnację z tego stanowiska, a winnych nieścisłych informacji pociągnąłem do odpowiedzialności dyscyplinarnej, niezależnie od dochodzeń prokuratorskich, wszczętych w dniu 16 maja br.

Od przedstawienia istotnego przebiegu wypadków muszę się na razie wstrzymać, gdyż będzie ono możliwe dopiero po ukończeniu dochodzeń prokuratorskich i dyscyplinarnych".

No i cóż wy na to, panowie endecy?

Metody niemieckiej propagandy

„Kurier Poranny" omawiając rozprawę Bertranda de Jouvencla o metodach propagandy niemieckiej, — w następujące punkty ujmuje jej działalność:

„Po pierwsze: Daną rewindykację przedstawia się jako wynikającą z dobrego prawa niemieckiego. Propaganda niemiecka usiłuje za każdym razem wytłumaczyć, że żądanie swe opiera na prawie „pokrzywdzonego" narodu niemieckiego, który domaga się wyłącznie sprawiedliwości, wynagrodzenia mu krzywdy, zrobienia mu „drobnego" ustępstwa, o które walczyć przecież nie warto, przy czym za każdym razem mówi się, że jest to ustępstwo ostatnie, po którego zaspokojeniu nastąpi już ostateczna era pokoju, szczęścia i pomyślności.

Drugim środkiem oddziaływania są pokazy siły niemieckiej. Wysunięcie każdej nowej pretensji niemieckiej poprzedza mniej lub więcej ostentacyjne demonstracje zbrojne, czasem jest to parada, czasem tylko dyskretne spotkanie szefów sztabu włoskiego i niemieckiego w Innsbrucku, by zatrwożyć opinię jugosłowiańską.

Trzecia metoda działania polega na próbie posługiwania się rozkładowymi siłami wewnętrznymi przeciwnika. Jak powiada de Jouvenel, propaganda niemiecka szuka wszędzie Masaryków, dodajmy tu równie — Hachów...

Odnośnie do nas, to niestety propaganda niemiecka

zapomina, że Polacy to nie Czesi. I dlatego sztuczki jej i pogróżki nie sprawią na nas żadnego wrażenia. Polska decyzja jasna, mocna i niezłomna, została sformułowana wyraźnie przed zawarciem umowy polsko-angielskiej. I ten właśnie fakt stawia politykę polską — której cele określone zostały w mowie min. Becka — na zupełnie innej płaszczyźnie niż politykę czeską. P. de Jouvenel stwierdza sam, że odmowne stanowisko Polski „skrystalizowało" decyzję Francji i Anglii.

Propaganda niemiecka, usiłując powtórzyć w odmiennej sytuacji zeszłoroczną taktykę, popełnia zatem błąd, który można tylko tłumaczyć wyjątkowo ciężkim położeniem, w jakim znalazła się polityka Rzeszy".

Notatnik kulturalny

STULECIE „CHARTREUSE DE PARME"

W bież. miesiącu przypada setna rocznica napisania przez Stendhala jego słynnej książki „Chartreuse de Parme". Rocznica ta obchodzona jest bardzo żywo we Francji, daleko żywiej niż np. u nas stulecie „Lilli Wenedy". Zakłady Laroussa wydały po minimalnej cenie 2.50 fr. — to jest około 40 gr. — „La Chartreuse de Parme", oraz dwa tomy „Le rouge et le noir" i dzieło „Racine et Shakespeare" Stendhala w specjalnym opracowaniu prof. Ternoix. Poza tym we wszystkich pismach literackich i tygodnikach ukazały się artykuły o Stendhalu.

KONFISKATY I ZNIESIENIA KONFISKAT W CZECHACH

Bardzo charakterystyczne światło na stosunki, jakie obecnie zapanowały w „protektoracie" czeskim, rzucają oficjalne wiadomości o zarządzonych konfiskatach różnych wydawnictw, oraz zniesieniach konfiskat dokonanych przed niedawnym czasem, kiedy jeszcze Czechosłowacja była niepodległa. W rubryce skonfiskowanych znajdują się przeważnie książki, broszury i ulotki czeskie, a w liczbie wydawnictw, których konfiskata została zniesiona są prawie wyłącznie książki propagandowe niemieckie w rodzaju „Die grossen Deutschen" (Wielcy Niemcy), „Heil Hitler, Dir", „Schlesien, die Bruecke zum Osten" (Śląsk — most ku Wschodowi). Jakie ilości tego rodzaju literatury zalewały Czechy, widać choćby z tego, że jeden tylko wykaz konfiskat zniesionych, z którego parę tytułów przytoczyliśmy powyżej zawiera, przeszło siedemdziesiąt pozycji. Wszystko to są wydawnictwa drukowane w Berlinie, Lipsku, Monachium, Dreznie, Weimarze, Hamburgu, Augsburgu i w celach propagandy prohitlerowskich w latach 1937 i 1938-ym kolportowane masowo w Czechosłowacji. Dla pełności obrazu dodać należy kilka tytułów broszur i ulotek w języku czeskim, które ostatnio uległy konfiskacie: „Pozor, Nedejte se", „Trocky ve spolku s Hitlerem", „Przijde ruda armad a na pomoc?" itd. Jeszcze jeden szczegół charakterystyczny: większość czeskich druków skonfiskowanych nie ma podanych miejsc wydania, a więc podziemna literatura już bujnie zakwita w „protektoracie".

DZIEŃ

23 maja — **Wtorek**

Dezyderiusza

Jutro: Joanny

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Restauracja „POD KORONĄ"
Jagiellońska 11
Najlepsza kuchnia. Najtańsze ceny.
Poleca się P. T. Publiczności. 4150

TEATR WIELKI:

Wtorek, 20 wiecz. „Subretka".
Środa, 20 wiecz. „Gałązka Rozmarynu".
Czwartek, 20 wiecz. „Obrona Ksantypy".
Piątek, 20 wiecz. „Poławiacze pereł — opera.
Sobota, 20 wiecz. „Rigoletto" — opera.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od wtorku do czwartku teatr nieczynny.
Piątek, 20 wiecz. „Byliśmy młodsi".
Sobota, 20 wiecz. „Byliśmy młodsi",

KINOTEATRY:

ADRIA: Huragan oraz Życie ulicy.
APOLLO: Dr Kildare
ATLANTIC: Hotel du Nord.
BAJKA: Pani minister tańczy.
BAŁTYK: Piętno przeszłości, oraz Robert i Bertrand.
CASINO: Ukochany.
CHIMERA: Stenotypistka.
EMPIRE: Jej kochany chłopiec.
EUROPA: Za winy niepopełnione
GLORIA: Zaczęło się w pociągu.
GRAŻYNA: Rena — Sprawa 777.
KOPERNIK: Panny na wydaniu.
MARYSIEŃKA: Bezdomni.
METRO: Jak się wam podoba, oraz Wesoła czwórka.
MIRAŻ: Wrzos.
MUZA: Pola Elizejskie.
PALACE: Macierzyństwo.
PAX: Czarny korsarz.
RAJ: 100 dni Napoleona.
RIALTO: Pesjonarka.
ROXY: Przygoda pod Paryżem.
STYLOWY: Czy Lucyna to dziewczyna i rewia Refrena.
SWIT: Płomienne serca oraz Kościuszko pod Racławicami.
ŚWIATOWID: Szef wywiadu oraz Księżniczka cygańska.
TON: Piętro wyżej oraz Załoga nieustraszonych.
UCIECHA: Ślepy zaułek, oraz rewia.

ZAKŁAD WYCHOWAWCZO-NAUKOWY
z pełnym prawem szkół państwowych
OLGI FILIPPI-ŻYCHOWICZOWEJ
ul. Fredry 1 ul. Kopernika 38
przyjmuje WPISY
do koedukacyjnej szkoły powszechnej, do gimnazjum i liceum: wydział humanistyczny i matematyczno - fizyczny. 11928

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki 5: Raj alpejski.

TEATR

— „SUBRETKA" W TEATRZE W. Dziś 23 bm. w Teatrze W. arcywesoła kom. J. Devala pt. „Subretka" w reżyserii St. Daczyńskiego. W rolach głównych pp.: I. Brenoczy, N. Karasińska, J Leliwa i M. Węgrzyn.

— PRZEDSTAWIENIA OPEROWE W TEATRZE WIELKIM. W związku z dniami Lwowa Dyrekcji Teatrów Miejskich udało się zorganizować 3 przedstawienia operowe w rewelacyjnej obsadzie. Dnia 26 bm. wystawiona będzie melodyjna opera Bizeta „Poławiacze pereł". 27 bm. „Rigoletto" Verdiego, a w niedzielę 28 bm. piękna opera Masseneta „Manon". W rolach głównych wystąpią znakomici śpiewacy scen polskich i zagranicznych: M. Karwowska, J. Garda J. Popławski, E. Mossakowski, A. Mazanek i inni. Reżyseruje Fr. Freszel, a dyryguje J. Sillich.

— WZNOWIENIE „GAŁĄZKI ROZMARYNU" W TEATRZE W. W środę 24 bm. w Teatrze W. odegrane zostanie po raz 54 piękne widowisko w 5 obrazach Z. Nowakowskiego pt. „Gałązka Rozmarynu" z udziałem artystów Teatrów M. Będzie to nieodwołalnie ostatnie przedstawienie tego wspaniałego widowiska. Ceny miejsc popularne, tj. IV.

— PIOSENKI, TAŃCE, PRZEŹROCZA, ŁĄTKI — oto elementy, składające się na niezwykle barwną całość oryginalnego widowiska, które wznowione zostanie w Teatrze Rozm. pt. „Byliśmy młodsi". Widowisko to ukaże nam w przekroju całe życie przedwojennej Galicji. Z innych punktów programu na plan pierwszy wybijają się: „Tramwajem konnym przez Lwów" — „Kobietki przedwojenne" — „Teatr Ludwika Hellera" z łątkami najznakomitszych aktorów lwowskich z lat 1906/7 — „Od Zimajerki do Ula" — „C. k. Armia" i wiele innych w wykonaniu artystów Teatrów M. pp.: Ankwicz-Szyjkowskiej, Wł. Staszewskiego, T. Surowy, J. Pitołajówny, J. Ulricha ze współudziałem pp.: Wróblewskiej, T. Burke i J. Mayena. — Przy fortepianach M. Altenberg i dr H. Günsberg. — Premiera w piątek, 26 bm. o 8 wiecz. w Teatrze Rozm.

— POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIE OPERY „CARMEN". W czwartek, 25 bm., odbędzie się staraniem Koła Rodzicielskiego Gimn. im. Król. Jadwigi przedstawienie popołudniowe opery „Carmen" wyłącznie dla młodzieży szkolnej. Opera ta odegrana zostanie w Teatrze W. Bilety po cenach najniższych do nabycia w gmachu Gimn. Król. Jadwigi, a przed przedstawieniem w kasie teatralnej.

LW. TOW. NAUKOWE

— POSIEDZENIE WYDZ. HISTORYCZNO-FILOZOFICZNEGO odbędzie się dziś 23 bm. o godz. 5-tej popoł. w Seminarium prof. Abrahama w starym gmachu uniwersyteckim, ul. św. Mikołaja 4, I. p. Porządek dzienny: 1) Czł. prof. P. Dąbkowski przedstawi pracę dr Z. Sochy pt.: „Kwarta. Studium z dziejów skarbowości w Polsce"; 2) Czł. dr K. Koranyi przedstawi komunikat pt.: „Z dziejów wojskowości w dawnej Polsce".

ODCZYTY I WYSTAWY

— WYKŁAD O ANGLII. Staraniem Tow. Pomocy dla wdów i sierót po lekarzach odbędzie 25 bm. o 18.30 w Colegium Maximum (Kościuszki 9) wykład o Anglii prof. dr Franciszka Gröera: „Honor, lojalność, humor i komfort", w którym prelegent podzieli się wrażeniami z Anglii. Wykład objaśniony będzie licznymi barwnymi fotografiami prelegenta. Sfery pielęgnujące serdeczne stosunki Polski z W. Brytanią uważają ten wykład za wstęp do żywszego rozwoju kulturalnych stosunków Lwowa z W. Brytanią.

— WYSTAWA ARTYSTÓW LWOWSKICH. Z okazji zorganizowanej przez miasto imprezy „Maj we Lwowie", Lwowski Związek Niezależnych Artystów Plastyków urządził w pawilonie 9 na pl. Targów Wschodnich wystawę dzieł sztuki, na którą składają się obrazy artystów malarzy lwowskich: S. Batowskiego, S. Biechońskiego, J. Jarosiewicza, St. Kacprowskiego, W. Kukawskiej, L. Kroczaka, B. Matzke'go, S. Piekarza, R. Gawlikowskiego, J. Wesołowskiego i K. Wygrzywalskiego. Wystawa otwarta codziennie bez przerwy od 10—18 do 30-go czerwca br.

LISY

SREBRNE, KRZYŻOWE, KAMCZACKIE 2013
pięknie wykonane — poleca
KAROL SCHURER
Lwów, Paderewskiego 11 a. Tel. 269-56.
(dawniej Senatorska)

RÓŻNE

— KOMENDA OBWODU LWÓW Zw. Organizacji „Wolność" i Uczestników Walk o Niepodległość w formacjach byłej armii austriackiej we Lwowie, ul. Piekarska 28, I. p. komunikuje, że: a) p. Minister Spraw Wojsk. decyzją L. 0.350/G. M. Og. z 2. V. 1939 r. zaliczył organizację „Wolność" do organizacyj niepodległościowych; b) p. Minister Spraw Wewn. decyzją Nr. A. P. — 3 — 311 z 6. IV. 1939 r. udzielił Związkowi pozwolenia na używanie odznaki; c) Ró-

(Dalszy ciąg na str. 9-tej)

Otwarcie kursu dla instruktorów radiofonizacji kraju

W sali Domu Pocztowców przy ul. Japońskiej odbyło się otwarcie kursu instruktorów organizacyjno -propagandowych Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju. Otwarcie poprzedzone zostało nabożeństwem w kościele św. Teresy.

O godz. 9-tej w wielkiej sali Domu Pocztowców zebrało się ponad 80 osób-uczestników kursu z trzech województw południowo-wschodnich. Przy byli reprezentanci władz państwowych i samorządowych, oraz władz polskiego radia z dyr. rozgłośni lwowskiej Petrym na czele, jak również prezesi Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju: ogólnopolskiego pos. mir Edwin Wagner i lwowskiego dyr. dr Stefan Uhma.

Kurs otworzył dyr. dr St. Uhma podkreślając w swoim przemówieniu wartości społeczne radia, oraz rolę i zadania Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, po czym nakreślił cele kursu, mającego przeszkolić pracowników dla popularyzacji w społeczeństwie ziem południowo-wschodnich radia. W zakończeniu przemówienia dyr. Uhma powitał uczestników kursu imieniem nieobecnego na otwarciu p. Wojewody lwowskiego i Kuratora O. S. lwowskiego.

Następnie dyr. Rozgłośni lwowskiej P. R., Juliusz Petry w krótkim przemówieniu przedstawił ścisły kontakt między Polskim Radiem a Komitetami Radiofonizacji Kraju i nakreślił rolę radia, jako oręża w walce o duchowe wartości narodu i organizatora zbiorowych przeżyć narodu.

Imieniem Ogólnopolskiego Komitetu Radiofonizacji Kraju przemówił pos. Wagner, dorzucając do poprzednich przemówień garść obserwacyj z poprzednio urządzanych kursów tego typu. Kurs obecny jest czwartym z rzędu.

Z kolei uczestnicy kursu udali się na Cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie złożyli wieniec na mogile Nieznanego Obrońcy. Na cmentarzu przemówił jeszcze ks. kap. Michał Rękas.

Ofiara wyborczej bójki ulicznej zmarła na sali szpitalnej

(a) Po zamknięciu lokali wyborczych po godz. 9-tej wieczorem zetknęły się w Rynku dwie bojówki przeciwnych partyj żydowskich, z których jedną tworzyli członkowie syjonistycznej organizacji „Brith Hachajal". Na tle agitacji wyborczej w tym obwodzie wyłoniły się niewątpliwie w ciągu dnia nieporozumienia pomiędzy tymi bojówkami, które po zakończeniu całodziennej „pracy" przeszły późnym wieczorem do wyrównania wzajemnych porachunków. W czasie czynnego starcia pomiędzy tymi bojówkami ugodzony został twardym narzędziem w głowę członek wymienionej organizacji syjonistycznej, ślusarz Karol Margulies zamieszkały przy ul. Lwowskich Dzieci. Cios był tak silny, iż Margulies upadł na bruk i stracił przytomność, a przewieziony samochodem sanitarnym Pogotowia Ratunkowego zakończył niebawem życie na sali szpitalnej. Policja wdrożyła energiczne dochodzenia, które doprowadziły do przytrzymania silnie o zabójstwo Marguliesa podejrzanego Salomona Schiebera, ślusarza (ul. Tkacka 29).

Lustracje Komisji wyborczych przez p. Wojewodę lwowsk.

W dniu 21 bm. p. wojewoda lwowski Alfred Biłyk objeżdżał lokale wyborcze, kontrolując wykonanie zarządzeń, wydanych w celu należytego zorganizowania techniki głosowania i przestrzegania przepisów, mających na celu swobodę aktu wyborczego. W komisjach obwodowych zlustrowanych przez p. Wojewodę, żadnych wykroczeń w tym kierunku p. Wojewoda nie stwierdził.

„Maj we Lwowie"

W dniach od 23 do 30 maja br. Liga Popierania Turystyki organizuje zjazd do Lwowa pod hasłem: „Maj we Lwowie".

Karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki służyć będą do uzyskania 50-procentowej zniżki kolejowej.

Obsługą turystów na terenie Lwowa zajmie się Związek Popierania Turystyki. Podczas zjazdu odbędzie się szereg ciekawych imprez, jak: zjazd gwiaździsty samochodowy do Lwowa, uliczny wyścig samochodowy i motocyklowy, wielkie widowisko „Sobieski pod Lwowem" itd.

Karty uczestnictwa na zjazd, upoważniające również do zniżek w hotelach, kinach i jadłodajniach lwowskich, są do nabycie w Biurach Podróży oraz Przedstawicielstwach L. P. T. na większych stacjach kolejowych.

Pożar w fabryce mydła

(a) Wczoraj po południu wybuchł pożar w fabryce mydła N. Brückensteina przy ul. Panieńskiej l. 27, gdzie od rozpalonego piecyka w suszarni mydła zajęła się drewniana ścianka. Ogień został ugaszony przez Straż pożarną.

W ciągu dwu miesięcy skradła nabiału wartości 7.000 zł. l...

(a) Jan Baluch, właściciel sklepu z nabiałem przy ul. Dominikańskiej l. 5 złożył w dniu wczorajszym w policji doniesienie, iż w ciągu dwu ostatnich miesięcy z piwnicy sklepu dokonywano systematycznych kradzieży nabiału łącznej wartości około 7.000 zł. W związku z powyższą kradzieżą przytrzymaną została Adela Puchal, handlarka, zamieszkała przy ul. Na Boisku 19. Rzecz charakterystyczna, iż właściciel dopiero po upływie dwu miesięcy stwierdził tak znaczną na swą szkodę kradzież.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p., tel. 111-24, 110-45.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III. VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedziele od 10-tej do 13-tej.

LWOWA —

Z życia Koła Prelegentów OZN

Od niewielu miesięcy istniejące Koło Prelegentów OZN okazuje wielką żywotność, licząc już ponad 100 członków i członkiń, pracujących w różnych sekcjach na polu społecznym, gospodarczym i oświatowym.

W dniu 11 maja odbyło się Zebranie żałobne Koła, poświęcone pamięci największego Polaka, Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zebranie to zagaił kol. przewodniczący Kaz. Łęczyński uroczystym przemówieniem, w którym przywołując do pamięci świetlaną postać Wielkiego Budowniczego Rzeczypospolitej i podkreślając Jego czyny i wskazania, zachęcił zebranych do wytrwania w pracy dla tworzenia podwalin Polski Wielkiej, Potężnej i Sprawiedliwej. 3 minutową ciszą uczcili członkowie Koła pamięć Wielkiego Marszałka, po czym nastąpiło odczytanie wyjątków z mów i pism Józefa Piłsudskiego, dotyczących specjalnie zwarcia Narodu w ważnych dla Niego chwilach. Wykonawcą tej części programu był kol. K. Dawidowicz. Ostatnim punktem programu była deklamacja, wygłoszona przez K. Murawską dźwięcznym głosem, oddającym wspaniale melodię bicia dzwonów, łkanie tłumu i krzyk bólu po utracie tego, który nam był Najdroższym.

* * *

Na Zebraniu plenarnym członków Koła Prelegentów O.Z.N., które odbyło się dnia 17 maja, uchwaliło plenum, po wysłuchaniu referatu kol. H. Dąbrowskiego „O mniejszościach narodowych w Polsce", na wniosek kol. przewodn. Kaz. Łęczyńskiego, przez aklamację, następującą rezolucję:

„W ostatnich czasach jesteśmy świadkami systematycznej wzmożonej kampanii propagandowej niemieckiej w różnych formach, która chce siać defetyzm w szeregi naszego zwartego Narodu.

Mając dokładną świadomość metod i jej sztuczek stosowanych w czasie Anschlussu i Sudetów, odpowiadamy jej naszym spokojem, naszą wolą i wiarą.

My młodzi jako pierwsi oświadczamy, że na każdym kroku zwalczać będziemy cele i zadania tej wrogiej akcji.

Bojkotować będziemy wszystko, co niemieckie!

Nikt z nas nie weźmie do ręki pisma niemieckiego i zwalczać je będziemy w każdej czytelni, kawiarni i w każdym kiosku.

Nikt z nas nie kupi towaru pochodzenia niemieckiego i każdy z nas zwalczać będzie tych, którzy ten towar kupują i tych, którzy go sprzedają!

Nikt z nas nie będzie oglądać filmów niemieckich i zniknąć one muszą z ekranów kin polskiego Lwowa.

Z karnością, młodzieńczą werwą i postawą żołnierską, w każdej chwili gotowi do czynu na rozkaz Naczelnego Wodza — kiedy nastąpi decyzja, by walczyć o polski honor i polskie mienie — przyjmiemy ją z entuzjazmem, jak przystało na spadkobierców idei Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego".

Dzielna kobieta oparła się atakowi ulicznego rabusia

(a) Wczoraj po północy ul. Karłowiczówny do swego mieszkania pod nr. 30 przy tej ulicy przechodziła Czesława M. Gdy już zbliżała się do kamienicy, w której mieszka, zabiegł jej drogę jakiś młody osobnik i zażądał wydania pieniędzy. Napadnięta energicznym tonem odparła, że pieniędzy nie posiada, wobec czego rabuś uliczny chwycił ją za rękę i domagał się wydania mu płaszcza. Kobieta, która nie przelękła się noża w ręku rabusia, wyrwała się i poczęła głośno wołać o pomoc, wśród szamotania się z napastnikiem, zbliżając się coraz bardziej ku swemu mieszkaniu. Energiczne zachowanie się napadniętej kobiety, zmusiło nocnego hultaja do szybkiego odwrotu. Dzielna kobieta energicznym wystąpieniem oparła się jego przestępczemu atakowi.

Napad rabunkowy zamaskowanych bandytów na wsi

(a) Przedwczorajszej nocy dwóch zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów włamało się w Przegnojowie pod Glinianami, w pow. przemyślańskim, do mieszkania handlarek Jenty Kalbfuss, 42-letniej i siostry jej Róży, 39-letniej, w celach rabunkowych. Sprawcy dostali się do wnętrza mieszkania okienkiem w kuchni, po czym zabrali się do rabunku. Gdy skutkiem podejrzanego szmeru obudziła się Róża Kalbfuss, na jej krzyk zerwała się ze snu jej siostra, wobec czego jeden ze sprawców pobił ciężko i poranił nożem obie kobiety, a jego towarzysz zajęty był w tym czasie poszukiwaniem pieniędzy w szafie. Łupem bandytów padła gotówka w kwocie 70 zł. Obu ciężko pobitym i pozostającym w nieprzytomnym stanie kobietom pośpieszyli z pomocą sąsiedzi. Bandyci zbiegli przed ich jawieniem się. Obie ofiary bandyckiego napadu przewieziono samochodem sanitarnym do szpitala powszechnego we Lwowie. Jak ostatnio dowiadujemy się, pod zarzutem uczestnictwa w tym rabunkowym napadzie aresztowany został jeden z miejscowych parobków, syn średnio zamożnego gospodarza. Bandycki napad wywołał w okolicy łatwo zrozumiałe wrażenie.

Wyścigi konne we Lwowie

ZAPISY
NA WTOREK, 23 MAJA B. R.
(8 DZIEŃ WYŚCIGÓW)
Początek o godzinie 15.15.

Gonitwa I. 700 zł. dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok 4.200 m (przeszkody).

Cydonia — j. Kotlarz. Ghandiš — j. NN. Kropidło — j. NN. Minotaur — j. Olejnik. Rijad — j. NN.

Gonitwa II. 600 zł. dla 4 l. klaczy. Dyst. ok. 1.800 m.

Glorietta — j. NN. Ma Belle — j. Buczak. Pomorzanka — j. Olejnik. Rio Rita II. — j. Eljasz II. Toskania — j. Kłoszewski.

Gonitwa III. 500 zł. dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 2.800 m.

Centyfolia — j. NN. Jawa IV. — j. Olejnik. Lawina III. — j. Biesiadziński. Pantyr — j. NN. Wiwat — p. Zarczewski.

Gonitwa IV. 1.200 zł. dla 4 l. i st. og., oraz 4 i 5 l. kl. ar. Dyst. ok. 1.800 m.

Niezłomy — j. Czyż. Onyks — j. Biesiadziński. Rozmaryn — dż. Szyszko. Urchan — dż. Bogobowicz.

Gonitwa V. 1.000 zł. dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 2.000 m.

Aak — j. NN. Bridge P. — j. Rusin. Golem — j. NN. Iwar — dż. Janucik. Jarosław — dż. Czernuszenko. Jeszcze Raz — j. Biesiadziński. Jaremcza — j. NN. Moja Tutta — j. NN. Olimp — j. NN.

Gonitwa VI. 800 zł. dla 3 l. koni. Dyst. ok. 2.000 m.

Daria — dż. Bogobowicz. Donacja — dż. Janucik. Grenada — j. Gozda. Ibis VI. — j. Rusin. Izys — j. NN. Obrona II. — j. Olejnik.

Gonitwa VII. 600 zł. dla 4 l. i st. og. i wał. oraz 4 i 5 l. kl. ar. Dyst. ok. 2.000 m.

Anhelli — j. NN. Banco — j. Kucharski. Hadżi — j. Biesiadziński. Kohinor — dż. Kozaczuk. Lulu — j. NN. Maharadża II. — j. Buczak.

• • •

NASZE TYPY: 1) Rijad, Cydonia; 2) Rio Rita II., Toscania; 3) Centyfolia Java IV., 4) Rozmaryn, Urchan; 5) Aak, Iwar, Bridge P.; 6) Izys, Donacja; 7) Hadżi, Banco.

Krwawa bójka pomiędzy piekarzami

(a) Aleksander Kotiuszko, Stanisław Staszek i N. Reif, współpracownicy piekarni Jaworka, napadli wczoraj rano na Jerzego Kowacza (ul. Łyczakowska 58) i pobili go ciężko tępymi narzędziami. Pierwszej pomocy pobitemu udzielił lekarz Ubezpieczalni Społecznej.

(Dalszy ciąg ze str. 8-mej)

wnocześnie Zarząd Związku zwraca się tą drogą do PP. Kolegów o wyrównanie zaległych składek członkowskich, które winny być wpłacone od 1. VIII. 1937 r.

— SOKOLE ZAWODY ZWIĄZKOWE: gimnastyczne, bokserskie i strzeleckie odbędą się we Lwowie 27 i 28 bm. jako inauguracja uroczystości zlotowych Sokolstwa Dzielnicy Małopolskiej. W zawodach tych wezmą udział czołowi zawodnicy — sokoli z całej Polski.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 20 do 26 maja br.:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, ul. Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4. — Laufera, ul. Jagiellońska 12. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75. — Margulesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Porażyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, ul. Zielona 33. — Wojtowicza, ul. Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 77. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

— ZMARLI WE LWOWIE: Maria Jakobsche l. 78; Maria Bojoun l. 66; Jan Fedczyna l. 67; Bronisława Pludräkowska l. 57; Ludwik Bobecki l. 31; Katarzyna Sydor l. 58. Paweł Kowżun l. 43; Waleria Michalska l. 62; Barbara Mayer l. 65; Mieczysław Kuchar l. 38; Zygmunt Rychteł l. 44; Leontyna Reiss l. 34; Chaim Lacher l. 61. Betty Schönstein l. 80; Arnold Eisenbruch l. 49; Chaja Wischek l. 54.

XIV lista ofiar na Żywy Pomnik uczczenia XX rocznicy Obrony Lwowa

W złotej księdze szlachetnych Ofiarodawców na rzecz budowy pierwszej we Lwowie polskiej szkoły rzemieślniczej i bursy dla najbiedniejszej młodzieży Lwowa pod opieką XX. Salezjanów przy kościele wotywnym Matki Boskiej Ostrobramskiej na górnym Łyczakowie — jako żywego pomnika uczczenia XX. rocznicy Obrony Lwowa i sześćsetlecia przynależności Lwowa do Rzeczypospolitej — wpisał Komitet Obywatelski w czasie od 11—16 kwietnia br. następujące instytucje i osoby:

5.000 zł. Rada Nadz. i Dyrekcja Jaworznickich Komun. Kopalń Węgla; 300 zł. Cech Mistrzów Ślusarskich i zawodów pokr.; 100 zł. dr St. Gomulińska-Duczymińska. 65 zł. 6 Pułk Lotniczy (ofiara złożona po raz trzeci); po 50 zł. Prof. St. Kubrakiewicz i Zakł. Salezjańskie w Pogrzebieniu; po 25 zł. Korpus Oficerów Wyż. Szkoły Wojennej Warszawa; dr Al. Tychowski; ks. prof. P. Świerzko; O. Kauczyńska i dr St. Falkowski; po 20 zł. Firma H. L.; Nowiccy; Warszawska Kasa Pomocy dla Literatów i Dziennikarzy; Al. Tallen i J. Jakubska; 22 zł. Młodzież szkoły żeń. im. Zimorowicza we Lwowie; po 10 zł. P. Pawlikowska; J. Beck Warszawa; Mecenas Stan. Szczepański; Ewa Frankowska i mgr. T. Brylak. **Na listy składkowe zebrali:** 40 zł. Zrzeszenie Pracowników PKO. Warszawa; 30 zł. 30 gr. Dyrekcja Państw. Zakładu dla umysł. chorych w Kulparkowie; 26 zł. Dyrdówna H.; 23 zł. 40 gr. Grono Urzędników MKE. we Lwowie; 25 zł. Łoza St.; 19 zł. 88 gr. inż. Wł. Rubczyński. 15 zł. R. Grodecka Warszawa; 8 zł. Urząd Skarbowy Brzozów; 9 zł. 10 gr. St. Spanier; 6 zł. 60 gr. M. Bakuliński; 8 zł. W. Bron. Olędzki. **Cegiełki rozsprzedali:** A. Foksa na 36 zł.; III/26 pułk piechoty 34 zł. 10 gr., M. Ficoń 16 zł.; Br. Jarosz 10 zł.; M. Strycharska 33 zł. 50 gr. **Ofiary od 1—10 zł. złożyli:** Kompania łączności 5 dywizji piechoty; poseł R. Ostaszewski, M. Kolaczko; J. Grela; M. Popieluch. Stow. św. Józefa; dr K. Kosacz; F. Żurowski. Br. Artymiakowa; Składnica łączności 6; Związek Eksporterów ziemniaków Toruń; inż. A. Sznidis; inż. K. Stefko, dr F. Rybocki; M. Veit; A. Bednarski; M. Przybylak; St. Eisenstein; Stan. Modzelewski dr L. Surowiak; Kaz. Bobierowski; A. Wieczorek, F. Bukowski; dr A. Dulowski; F. Florkiewicz; H. Szulc; dr E. Bratkowski; dr W. Wardyńska. J. Kazowski; F. Szankowski; F. Kudek; Wł. Cypliński, E. Weryńska; dr G. Armiński; ks. J. Dziuban; O. Kopecka; J. Dąbrowska; S. Mroczkiewicz; Gorczycowa; Wł. Ditrych; dr St. Hul; K. Muszka; ks. A. Przybylski i inni.

Wszystkim wymienionym szlachetnym Ofiarodawcom składa Komitet Obywatelski budowy zakładów gorące wyrazy wdzięczności i jak najserdeczniejsze podziękowanie. Komitet apeluje do tych wszystkich instytucji i osób, które jeszcze nie nadesłały ofiar na ten tak zbożny i wzniosły cel, by pospieszyli z ofiarami na konto PKO. Nr. 510.909, lub złożyli je w sekretariacie Komitetu, ul. ks. Solikowskiego 1 (parterowy budynek za kościołem Ostrobramskim na Łyczakowie).

Święto Matki w Dziecińcu Miejskim

W niedzielę 21 bm. odbyła się w Dziecińcu miejskim przy Drodze Sichowskiej piękna uroczystość Święta Matki. Wzięło w niej udział 60 dzieci korzystających z tej instytucji oraz rodzice dzieci, przeważnie bezrobotni i najubożsi. Najmłodsze dzieci wygłosiły wierszyki i wręczyły swym matkom kwiaty, zespół starszej dziatwy odegrał odpowiednią sztuczkę sceniczną. Uroczystość mająca na celu podniesienie uczuć wdzięczności dziecięcej dla matek wywarła głębokie wrażenie zarówno na dzieciach jak ich rodzicach i miała wielkie znaczenie wycho-

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Dr Namysłowski Wacław, konsul R. P. — Budapeszt. Cybulski Kazimierz, inż. nadleśn. — Szeparowce. Buchschacher Paul, inż. — Berno. Cricewski Michał, kupiec — Czerniowce. Cielecka Helena, wł. dóbr — Tyszkowce. Domański Marcin, inspkt. Str. gran. — Warszawa. Warin Eugeniusz, kupiec — Warszawa. Rybczyński Włodzimierz wł. dóbr — Starzyn. Biliński Feliks, em. urzędn. skarb. — Kałusz. Dr Krämer Marcus, adwokat — Czerniowce. Hejret Józef, sekr. ambasady czechosł. — Warszawa. Kupczykier Leopold, przem. — Warszawa. Dobrowolski Mieczysław, inż. — Katowice. Wilkoszewski Franciszek, urzęd. Banku — Warszawa. Sasdi Sandor, agent handlowy — Budapeszt. Widacki Stanisław, prezyd. miasta — Tarnopol. Smoliński Adam, ziemianin — Warszawa. Solarik Ryszard, inspkt. lasów państw. — Złoczów. Czermak Kazimierz, inż. — Zawiercie. Letzt Herman, przemysł. — Warszawa. Czesnowiecki Alojzy, oficer marynarki — Warszawa. Seiden Dawid, księgarz — Kraków. Chmielewski Kazimierz, notariusz — Trembowla. Chrobak Marian, dyrektor — Rybnik. Schapira Moses, przemysł. — Warszawa. Pikosz Wojciech, urzędnik — Warszawa. Peterek Edward, major pilot — Ustianowa. Roskoszyna Olimpia, kosmetyczka — Warszawa. Kirszblum Maria, pryw. — Warszawa. Ciuk Eustachy, inspkt. Banku — Warszawa. Bohuszewicz Julia, pryw. — Warszawa. Feigeles Henryk, urzędnik — Warszawa. Zieliński Jan, kapitan — Sarny.

Kości łamią na boisku w Zimnej Wodzie

(a) Do tutejszego szpitala powszechnego przywieziono wczoraj z Zimnej Wody Zbigniewa Sozańskiego, który na tamtejszym boisku w czasie gry w piłkę nożną doznał złamania nogi.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 22 maja

Dewizy: Belgia 90.92 Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 286.02, Kopenhaga 111.53, Londyn 24.95 N. Jork 532 5/8. kabel 533 1/8, Oslo 125.52, Paryż 14.12, Sztokholm 128.87, Zurych 120.10, Włochy 28.07, Helsinki 11.03, Montreal 531 1/2.

Tendencja przeważnie słabsza.

Waluty: Belgi belg. 90.92 dolary amer. 532 1/2, dol. kanad. 529, flor. hol. 286.02, franki franc. 14.12 fr. szwajc. 120.10, funty ang. 24.95, guld. gd. 100.25, korony duńskie 111.53, kor. norw. 125.52 kor. szw. 128.87, liry włoskie 18.60, marki fińskie 11.03, marki niem. srebrne 80.50.

Papiery: 4 i pół wewn. 60.50 3 inwest. 1 em. 80.00, 2 em. 81.00, serie nie not., 5 konwersyjna 65.00 4 premj. dolar. 39.00, 4 konsolidacyjna 61.50, 61.00 ost. setki i dr.

Tendencja utrzymana.

Akcje: Bank Polski 110.00, Cukier 35.00, Lilpop 89.00 Modrzejów 19.75, Starachowice 54.50, 54.00, Haberbusch 62.50.

Tendencja nieco słabsza.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 22. 5. Nowy Jork 468.13 Paryż 176.73, Mediolan 89.02, Bruksela 27.49 3/4, Zurych 20.80 3/4, Amsterdam 872 7/8 Oslo 19.90 3/8, Kopenhaga 22.40, Sztokholm 19.41 3/8 Berlin 11.66 3/4.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 22. 5. N. Jork 37.75, Londyn 176.73, Mediolan 198. 70 Bruksela 642.75, Zurych 849.25, Amsterdam 20.25.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 22. 5. N. Jork 444 3/8, Londyn 20.80, Paryż 11.77, Mediolan 23.40 Belgia 75.62 3/4 Amsterdam 238.40, Oslo 104.55, Kopenhaga 92.90, Sztokhlom 117.17 1/2, Berlin 178.35.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 22 maja

Pszenica obrót 545, tend. l. zniżkowa, żyto 95, tend. chwiejna jęczmień 52, tend. l. zniżkowa, owies 10, tend. spokojna.

Ogólny obrót 1223 ton.

Pszenica czerw. jednol. zł. 21.25—21.50, czerw. zbior. 20.25—20.50, biała jednolita 21.25—21.50, zbierana 20.25—20.50, jęczmień przemiałowy 17.75—18, pastewny I. 16.75 do 17, past. II. 16.25—16.50, mąka pszenna razowa 0-95 proc. 26—27, otręby pszenne grube z przem. stand. 11.25—11.50 średnie 10—10.75, miałkie 11—11.75, żytnie 10 do 10.75, jęczmienne 11—11.50 kasza hreczana 36.50—37.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

bez obrotów.

Co piszą Rusini

Pytanie - bez odpowiedzi

„Diło" z ostatniego dnia stara się odpowiedzieć na pytanie, które — jak twierdzi — od pół roku daje się słyszeć ze strony polskiej: jak zachowają się Ukraińcy w czasie wojny z Niemcami, jaki jest ich stosunek do Niemiec i jaki w chwili obecnej panuje wśród nich duch.

Odpowiadając na to pytanie „Diło" zaczyna od krytyki i oceny „normalizacji", która rzekomo wyszła na niekorzyść Ukraińców.

„Prowid UNDO potrafił przy całej opozycji nieprzejednanego ukraińskiego obozu przekonać znaczną część naszego społeczeństwa do cierpliwej, legalnej i ewolucyjnej politycznej taktyki. Niestety, nie tylko nie załatwiono konkretnych spraw, które poruszały ukraińskie memoriały z 1935 r., ale w ogóle zapanowała pustka w dziedzinie jakichkolwiek politycznych koncepcyj, jeśli chodzi o konstruktywne rozwiązanie polsko-ukraińskiego problemu".

Dyskutując z poglądami polskiej opinii na rolę „Karpackiej Ukrainy" jako ukraińskiego „Piemontu", p. Sołowij stwierdza, że

„polityczne odrodzenie ukraińskiego narodu promieniuje na inne nasze ziemie właśnie z Hałyczyny (Małopolski Wsch. — nasz przypisek), a powstanie jakiejkolwiek ukraińskiej autonomicznej terytorialnej jednostki poza granicami państwa Polskiego służy jedynie tylko kulturalnej ekspansji lwowskiego centrum i pewnej emigracji tutejszych inteligenckich sił, ale niczym nie zagraża wielkomocarstwowym dążeniom Polski".

Dalej autor przeprowadza analogię między poglądami społeczeństwa polskiego z doby przedwojennej i obecnej z poglądami społeczeństwa ukraińskiego i każe nie dziwić się temu, że

„I dzisiaj część Ukraińców zawsze jeszcze zapatrzona na Wschód, część na Berlin, część na zachodnią demokrację, a część wyznaje ideologię Petlury i Piłsudskiego. Nie ma wątpliwości, że olbrzymia część Ukraińców — jest wroga Moskwie i bolszewikom".

Polskie czynniki miarodajne i opinia nie szukają zbliżenia do tej właśnie części ukraińskiego społeczeństwa, a wręcz przeciwnie ustawicznie mówią o „ukraińskich obcych agenturach". Ukraiński naród opiera się na swoich siłach a wszelkie podejrzenia takie tylko go obrażają i drażnią. Strona polska nie zdaje sobie niemal sprawy, że szczerej lojalności i wysokich obronnych wartości, ofiarności i dzielności można wymagać tylko od obywateli pełnoprawnych. Naród ukraiński z państwem zwiążą

„poważne, realne i konkretne akty polskich czynników państwowych, które muszą poprzedzać dobra wola i chęć urzeczywistnienia słusznych i sprawiedliwych wymagań naszego narodu. Kultura, ekonomika, głód ziemi. kwestie społeczne, wychowanie fizyczne — wreszcie współodpowiedzialność za kraj — to niedające się obejść przedwstępne warunki połagodzenia stosunków. Jeszcze nie jest zapóźno..."

Polska może być albo państwem narodowym z ograniczonymi możliwościami, albo wielkim państwem narodowościowym... Od państwa i polskiego narodu zależy, jak wypadnie odpowiedź na pytanie postawione na wstępie. Na nic nie zdadzą się ukraińscy politycy, bo oni tu niczego nie wymyślą. Wiadomo bowiem, że najwyższych wartości, których od swoich obywateli wymaga państwo w czasie wojny, nie można ani wymusić ani wyrozumować, one muszą wypływać jedynie z głębokiej wiary i z przekonania, że ofiary wówczas poniesione służą wspólnemu dobru".

Tak to kończy się artykuł p. Sołowija, a my nie dowiedzieliśmy się, poza pobieżną tylko wzmianką, o stosunku Ukraińców do Rzeszy i o ich stanowisku na wypadek wojny z nią. Niepotrzebnie więc autor sam sobie stawiał takie pytanie, skoro na nic nie chciał odpowiedzieć szczerze i wyczerpująco, a treść artykułu wypełnił poglądami na polsko-ukraińską rzeczywistość.

Należy jednak podkreślić, — co autor sam stwierdza dobitnie — że Ukraińcy w Polsce, mimo ich ustawicznych pretensyj do Polski, są czynnikiem aż promieniującym na resztę narodu ukraińskiego. O tym już też pisaliśmy.

Ukraińcy nie schodzą dziś z płaszczyzny handlowej wymiany „do, ut des", zaznaczając, — jak to czytamy w zakończeniu — że politycy ukraińscy nie mają i w wojnie nie będą mieli wpływu na stanowisko przeciętnego Ukraińca, który kierować się będzie swoimi własnymi pojęciami. A pojęcia te są w dostatecznej mierze w duchu maksymalistycznych wobec Polski wymagań urobione i są nam dziś znane aż nazbyt dobrze.

Na zakończenie jeszcze dodać należy, że tytuł artykułu kazał oczekiwać czegoś więcej, niż przepisania od a do zet tego, co się już tyle razy czytało w prasie ukraińskiej. Pytanie, po raz bodaj nie pierwszy w prasie ukraińskiej postawione — zostało i tym razem bez odpowiedzi. R

Przegląd gospodarczy

Nie jest pozbawione pewnej pikanterii, że Niemcy, które na gwałt usiłują zapewnić sobie dostawę surowców przemysłowych, wysiłki swoje skierowały w stronę socjalistycznego Meksyku (który wywłaszczył przed pewnym czasem naftowe konsorcia anglo-amerykańskie) i Argentyny (która z powodu Patagonii i innych jeszcze sprawek hitlerowców tamtejszych jest na najlepszej drodze do zerwania stosunków dyplomatycznych z Rzeszą...).

Wbrew wysiłkom propagandy niemieckiej, usiłującej wmówić w społeczeństwo Rzeszy, że Rumunia została całkowicie opanowana gospodarczo przez zawarcie nowego słynnego już traktatu handlowego z Rzeszą, okazuje się, że podstawowy dla gospodarstwa rumuńskiego produkt eksportowy tj. pszenica jest głównie zbywana w Londynie. Brytyjscy importerzy pszenicy wydelegowali obecnie stałego przedstawiciela do Bukaresztu.

Kanada jest obecnie najmodniejszym krajem w międzynarodowych sferach gospodarczych. Słabe zaludnienie tego kraju, bogactwa naturalne i spokój wewnętrzny podniósł ten kraj bardzo wysoko na światowej giełdzie interesów. Przedsiębiorstwa angielskie, francuskie, czeskie, niemieckie (należące do żydów), włoskie otwierają swe filie w Kanadzie. Najbliższa wojna może uczynić z Kanady nowe Eldorado dla wszystkich ludzi przedsiębiorczych.

Rząd w porozumieniu z organizacjami gospodarczymi przygotowuje wielką akcję eksportową. W sprawie tej odbywają się nieustannie konferencje w wydziale handlu zagranicznego Min. Przem. i Handlu.

Prasa podaje, że w Warszawie odbyło się onegdaj pierwsze posiedzenie Stowarzyszenia Obywateli Polskich właścicieli majątków w Niemczech. Stowarzyszenie ma na celu likwidację tych majątków (wartości około 400 mil. zł.) i ew. wymianę ich na majątki Niemców w Polsce. Prasa — niestety — nie podaje w jakim języku toczyły się obrady tego pierwszego posiedzenia.



109

A. E. W. MASON

KÖNIGSMARK

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY H. DYKOWSKIEJ

— Do pałacu nad Leiną, co koń wyskoczy!

„Młody dyplomata rażony jest w samo serce, — rozmyślał, rozparłszy się na poduszkach i śmiejąc się w kułak. — Młody dyplomata czatował zazdrośnie w alei i dowiedział się o mnie czegoś, co nie przedstawia mnie w najkorzystniejszym świetle. Zdaje mu się, że rozgłaszając tę wiadomość, postępuje dyplomatycznie. Mogłoby tak być, gdyby mu się udało być pierwszym. Ale na przeszkodzie stanął mu wielki bożek „Etykieta". Nasza moralność pozostawia wiele do życzenia, ale nasza etykieta jest nienaganna. Antoni nie może jawić się w apartamentach jej wysokości księżnej Zofii Doroty w butach z cholewami".

Stało się więc tak, że podczas gdy Antoni z największym pośpiechem przebierał się w przystojniejsze szaty, Filip już zajeżdżał na duży dziedziniec pałacu nad Leiną. Wprost naprzeciw leżało przestronne skrzydło, w którym Zofia Dorota miała swoje apartamenty. Po lewej znajdowała się kordegarda i wejście. Filip został natychmiast wprowadzony do apartamentów księcia Karola, na pierwszym piętrze. Okna ich wychodziły wprost na stary pałac, stojący po drugiej stronie ulicy.

— Karolu, musimy się śpieszyć, — rzekł.

Książę Karol był mężczyzną o dwa lata młodszym od Filipa, z twarzą cherubina. Stał przed zwierciadłem i starannie układał batystowy, koronką obszyty fontaż nad jedwabnym krawatem pod szyją.

— Już zapowiedziałem nasze przybycie. Zofia oczekuje nas. Pośpiech jest zbyteczny — rzekł Karol.

— Przeciwnie, pośpiech i to jak największy jest bardzo wskazany — odrzucił Filip.

— Jestem gotów. — Karol sprowadził przyjaciela na parter, gdzie przez amfiladę wysokich komnat, o malowanych ścianach, kotarach z czerwonego aksamitu i złoconych plafonach, przez salę tronową, salę konferencyjną i balową wszedł wraz z nim do wielkiego salonu.

— Nie trafił bym, gdybym cię nie miał za przewodnika,. — rzekł Filip.

Śmiał się teraz do promienia słońca, który błyszczał na złocie sufitów i odbijał się od ścian. Miała jednak nadejść godzina, w której wszystkie te pokoje były ciemne, a Filip błądził od jednego do drugiego, z wyciągniętymi przed siebie rękami, jak ślepiec, zamknięty w labiryncie.

— Te pokoje nie są tak zawiłe, jak w pałacu drezdeńskim, — zauważył Karol. Właśnie w Dreźnie ci dwaj spotkali się i tam zrodziła się ich przyjaźń.

Jedne z drzwi wielkiego salonu prowadziły do skrzydła, zajmowanego przez Zofię Dorotę. Otwierając je, Karol rzekł poważnie:

— Chciałbym, żebyś się stał przyjacielem Zofii. Nie mam zaufania do tej Platenowej. Zofia wypowiedziała jej wojnę i przez jakiś czas dotrzymywała placu. — Miała biedaczka więcej odwagi niż rozumu. — Był okres, po urodzeniu się jej pierwszego syna, kiedy zdawało się, że wygra. Ale trzeba się liczyć z moim ojcem — dodał ruszając ramionami. — Platenowa ma w ręku wszystkie atuty i wie, jak je wygrywać, do licha! — Zawahał się, jak gdyby miał jeszcze coś do powiedzenia.

— Miałem zaszczyt znać księżnę, dawno temu, gdy byłem paziem w Zelle — wtrącił Filip. — Zapomniała mnie niewątpliwie, ale...

— Wcale cię nie zapomniała, — przerwał mu Karol. — Gdy ją zawiadomiłem, że przyjdę w twoim towarzystwie, odpowiedziała, że ma bardzo miłe wspomnienia o tobie — znów zawahał się i znów zaczął mówić o czymś innym, niż to, co miał na myśli.

— Nie powiedziałem jej nic o stanowisku, które u nas zajmujesz — mówił. Chciałem, żebyś jej sam przyniósł tę dobrą nowinę.

(C. d. n.).

INFORMATOR
TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU

RUDOLF DRZAŁA
Lwów, Chorążczyzny 5
poleca: kołdry, koce, pledy, materace, poduszki, bieliznę pościelową, kompletne wyprawy ślubne gotowe i na zamówienie, Firanki, story, kapy. 4219
Ceny najniższe. Wybór wielki.
Przyjmuje się kołdry do przeróbki po zł 3. materace po zł 5. Parowe czyszczenie pierza.

PŁASZCZE NIEPRZEMAKALNE
damskie i męskie
ZYGMUNT MAZURKIEWICZ
Lwów, HETMAŃSKA 12
Dla P. T. Urzędników dogodne spłaty
4315

Roman Gorgolewski
Handel towarów żelaznych
Lwów, ul. Sobieskiego 3. Tel. 239-70.
poleca na sezon wiosenny w największym wyborze po niskich cenach:
Noże ogrodnicze i sekatory znanych fabryk Kunde, Köller i krajowe Gerlacha — Piłki, szczotki, opryskiwacze do drzew i krzewów, łopaty, grabie, oraz wszelkie narzędzia ogrodnicze krajowe i zagraniczne. — Kosiarki, nożyce i sierpy do trawy. — Siatki do ogrodzeń w różnych gatunkach.
Cenniki na żądanie bezpłatnie. 3226

OBRAZY — OKAZJE
pierwszorzędnych malarzy polskich
gwarantowane oryginały
Ceny niskie. Warunki dogodne.
Włodzimierz STELMACH
Lwów, Słowackiego 2. Tel. 116-38.
Oprawa obrazów, ramy, karnisze, szyby, lustra. 3825

„GÓRSKI KWIAT"
Lwów, Ossolińskich 13 - tel. 254-55
POLECAMY:
Miody lecznicze — Zioła lecznicze i przemysłowe — Soki owocowe — Wina owocowe — Grzyby i t. d.
4295


WYTWORNIA FORTEPIANOW PIANIN, FISHARMONIJ
Szkielski
Lwów, Ossolińskich 10
Tel. 287-23
Kupno i sprzedaż instrumentów nowych i używanych, naprawa, — po cenach najniższych. 2548

Naczynia kuchenne
porcelana
i szkło stołowe
ROMAN KALCZYŃSKI
Lwów, ul. HALICKA 21

TRENCHCOATY IMPREGNOWANE
damskie — męskie — dziecinne
najlepsze — najtańsze — najtrwalsze
poleca po cenach najniższych
„PALLIUM" Wytwórnia odzieży ochronnej i sportowej
Lwów, ulica Hetmańska 22
(obok Miejsk. Muzeum Przemysł. 4342

WŁASNEGO WYROBU
KOŁDRY — MATERACE
BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ
poleca firma 3817
MARIAN MLEKO
obecnie
Lwów, pl. KAPITULNY 2, tel. 237-72

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Działalność Wojew. Sekr. Porozum. w Tarnopolu

Piękne sukcesy na odcinku gospodarczym

W miesiącu kwietniu odbyły się zjazdy powiatowych Sekretariatów w Buczaczu i Zborowie. Zjazdy obradowały przy obecności ponad 500 osób reprezentujących całe społeczeństwo polskie danego powiatu.

Z ramienia Wojewódzkiego Komitetu w Tarnopolu w zjazdach brali udział: wiceprezesi Wojewódzkiego Komitetu i inż. Dołęgowski i Siekancewicz, Prezes Funduszu Kresowego dyr. Greszczuk oraz kap. Drzewiecki.

Program zjazdów obejmował: Sprawozdanie z działalności powiatowych Komitetów złożone przez przewodniczących pow. Sekretariatów. Przedstawienie całokształtu prac Woj. Komitetu na odcinku gospodarczym, religijnym i kulturalnym, oraz szczegółowy program działalności na najbliższy okres. Wybory Władz powiatowych Sekretariatów w wyniku których wybrani zostali prezesem pow. Sekretariatu w Buczaczu mjr Czerwonka, w Zborowie zaś ponownie kpt. Kurek.

Na zjeździe zborowskim w toku dyskusji szeroko omawiano potrzebę wzmocnienia prac na odcinku oświatowo-religijnym — w szczególności poruszono konieczność zmiany ustawodawstwa szkolnego.

DZIAŁALNOŚĆ NA ODCINKU GOSPODARCZYM

W miesiącu kwietniu rozpoczęto budowę domu rolniczo-handlowego w Zborowie, w którym będzie uruchomionych 12 sklepów oraz hurtownie żelaza i skór. W domu znajdą pomieszczenie: Urząd Skarbowy i Urząd pocztowy oraz organizacje społeczne polskie (TSL. i OTR.). Dom ten będzie posiadał dwie świetlice — dużą salę dla przedstawień i mniejszą dla zebrań. Koszt budowy wynosi około 250.000.

Opracowano budowę domu rolniczo-handl. w Czortkowie. Placówka czortkowska pomyślana jest równocześnie jako gospoda włościańska, w ten sposób by rolnik przybywszy do domu rolniczo-handlowego mógł na miejscu sprzedać wszystkie swoje produkty a równocześnie w tym samym miejscu zakupić wszystkie potrzebne mu tak do gospodarstwa jak i własnego użytku artykuły.

Dom w Czortkowie obejmować będzie 35 sklepów z tego 25 większych i 10 mniejszych, nadto lokale dla hurtowni spożywczych oraz hurtowni żelaza i hurtowni skór, jak również magazyn jajczarski i magazyn zbożowy. Nadto znajdą w domu tym pomieszczenie organizacje społeczne polskie.

BURSA W TARNOPOLU

Zainicjowana została budowa bursy w Tarnopolu dla pomieszczenia około 100 uczniów, synów małorolnych, kształcących się w gimnazjach ogólnokształcących, handlowych, szkole przemysłowej, przysposobienia kupieckiego i innych. Bursa ma ułatwić za niską opłatą kształcenie się w gimnazjach synów małorolnych pod opieką duchowieństwa dla umożliwienia po ukończeniu szkół średnich w pewnym przygotowaniu przejścia do seminariów duchownych. Część zaś młodzieży pomieszczona w bursie szkolić się będzie na kadry przyszłego kupiectwa i rzemiosła polskiego. Rozpoczęcie budowy nastąpi w sierpniu b. r. Przy sposobności odbywających sie zebrań w 3 miejscowościach uzyskano kwotę zł. 2.400 — na ten cel, jest to najlepszym dowodem, że akcja ta znajdzie najszersze poparcie i zainteresowanie całego społeczeństwa.

PROPAGANDA GOSPODARCZA

W dziale gospodarczym przystąpiono do wzmożenia akcji propagandy gospodarczej.

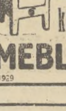
Wojewódzki Komitet wydał szereg komunikatów oraz rozpowszechnił na całym terenie ulotki mające na celu uświadomienie narodowe rolników oraz pobudzenie ich do intensywniejszego poparcia i tworzena polskich placówek handlowych.

Z ramienia Izby handlowo-przemysłowej w Warszawie, bawiła w Tarnopolu delegacja w osobach pp. Woitki, Wolskiego i Klarnera, celem zapoznania się z pracami Sekretariatu Porozumiewawczego na odcinku gospodarczym.

Delegacja oprowadzana przez członków Wojew. Komitetu zwiedziła i zapoznała się z pracami w dziedzinie budowy domów handlowych w Zborowie, Złoczowie, Buczaczu, Monasterzyskach, Czortkowie, Kopyczyńcach, Skałacie, Trembowli i Tarnopolu oraz z akcją kreowania polskich placówek gospodarczych.

W Kaczanówce w ciągu dwóch lat wybudowano okazałą szkołę, budynek Kasy Stefczyka, młyn spółdzielczy, piekarnię i mleczarnię, oraz założono kilka dobrze prosperujących sklepów.

Inicjatywa i gros pracy włożonej w uruchomienie tych placówek jest zasługą miejscowego społeczeństwa polskiego pod kierownictwem p. Jaruzelskiej i starosty skałackiego p. Rutkowskiego. Z całości zapoznania sie z działalnością i pracami w dziedzinie gospodarczej Wojew. Sekretariatu, delegaci wyrazili swe pełne uznanie oraz wypowiedzieli życzenie nawiązania stałego kontaktu z Izbą przemysłowo-handlową w Warszawie, która przyrzeka wydatną pomocą i poparciem.


ŁODÓWNIE
kaflowe - emaliowane
MEBLAK MILWIW
SYKSTUSKA 30
11929

KOCE, — KAPY,
FIRANKI, CHODNIKI, PŁÓTNA,
BIELIZNA, POŚCIEL
A. PIETRUSZEWSKI
Lwów, HALICKA 20 — tel. 213-33
1811

Z Tarnopola

SZEŚCIOLETNIĄ CÓRECZKĘ WRZUCIŁ DO STUDNI. Onegdaj o godz. 12-ej niejaki Michał Chutki, zamieszkały w Dziedziłowie pow. kamioneckiego, działając w zamiarze pozbawienia życia swej 6-letniej córki Ewy, wrzucił ją do studni. Nieszczęśliwe dziecko wyciągnął ze studni zaalarmowany krzykiem Ewy przechodzący w krytycznej chwili Mirosław Rubacha. Tłem zbrodniczego zamachu była chęć zawładnięcia majątkiem Ewy, odziedziczonym po matce. Mała Ewa była na wychowaniu swojej babki Anny Szeremety. Policja wdrożyła dochodzenia.

Z Żółkwi

Święto pułkowe Żółkiewskich Strzelców Konnych

Przed paru dniami obchodził swoje doroczne święto pułkowe żółkiewski pułk strzelców konnych im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego.

(Dalszy ciąg na str. 12-tej)

PROGRAM radiowy

WTOREK, 23 MAJA

Godz. 6.56 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Poranek przy orkiestrze Seredyńskiego. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Płyty. — 11.30 Audycja dla poborowych. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 14.30 Lw. „Poradnik rodzicielski" — dr P. Z. Dąbrowski. — 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Opowiadanie dla młodzieży. — 15.15 Lw. „Nowości radiotechniczne" — kier. W. Korecki. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Wiad. gosp. — 16.20 Przegląd fin.-gospod. — 16.30 Pieśni rumuńskie. — 16.50 „Konwalia" — J. Kołodziejczyk. — 17.00 Schumann: Andante con variationi Es-dur op. 46 (dwa fortep.). — 17.25 „Wrota Wschodu" — prof. M Siedlecki. — 17.35 „Z pieśnią po kraju". — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. „Podróże szarego człowieka" — O. Wróblewska-Ustupska. — 18.15 Lw. „Biblioteka Uniwersytecka" — dr A. Jędrzejowska. — 18.30 Audycja dla robotników. — 19.00 Koncert rozrywkowy. — 20.00 Audycja dla wsi w jęz. ukr. — inż. J. Łapczuk. — 20.13 Lw. Komunikat sport. — 20.15 D. c. koncertu rozrywk. — 20.35 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „Opowieść o Moniuszce", audycja w opr. dr Z. Jachimeckiego, prof. UJ. Ork. symf. — 22.00 „Echa mocy i chwały" — recytacja. — 22.15 Rec. skrzypcowy E. Umińskiej. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.00 Londyn Reg. Lond. Festiwal muz.
20.30 Hamburg. Koncert Beethovenowski W. Backhaus.
21.00 Mediolan. „Le astuzie femminili" — opera Cimarosy.
21.25 Londyn Reg. Muzyka taneczna. Zesp Hyltona.
21.45 Droitwich. „Trubadur" — Verdiego.

ŚRODA, 24 MAJA

Godz. 6.56 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. „Dzień dobry najmłodszym", wierszyki „W Maciusiowej wiosce" J. Gillowej oraz melodie. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.30 Audycja dla poborowych. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja dla poborowych. — 14.00 Lw. „Płyty z objaśnieniami" aud. w opr. dr Z. Lissa. Strawiński: „Petruszka". — 14.45 Lw. Wiad. gospod. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Audycja dla młodzieży (koncert). — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.05 Wiad. gosp. — 16.20 „Niebezpieczne zabawy" — dr M. Wilczek. — 16.35 Utwory wiolończ. Saint-Saensa. — 17.00 Odczyt wojskowy. — 17.17 Orkiestra smyczkowa. 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji, Wiad. sport. lokalne. — 18.05 Lw. „Młodzież lw. przed mikrofonem", aud. dla dzieci wiejskich: „Kochajmy Lwów". — 18.30 „Nasz język" — prof. W. Doroszewski. — 18.40 „Obóz w dolinie Mugusu", reportaż dr E. Lotha z Wyprawy do Afryki. — 19.00 Lw. Koncert rozrywkowy: Ork. Seredyńskiego i chór Zbycha. — 20.00 Audycja dla wsi. — 20.15 Lw. D. c. Koncertu rozrywk. — 20.35 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Z. Rabcewiczowej. — 21.30 „Narodziny wiersza" w opr. J. Przybosia. — 21.45 Lw. „Król Stanisław August" — mgr. A. Osuchowski. — 22.00 Lw. Lokalny Teatr Wyobraźni: „Madonna Busowiska" w/g Wł. Łozińskiego w opr. M. Sterbówny. — 22.30 Lw. Muzyka lekka w wyk. J. Rawicz-Jasińskiej i St. Frenkla. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komunikat meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.30 Radio Paris. Rec. fort. de la Brucholleric.
20.00 Londyn Reg. Przemówienie króla Jerzego.
20.30 Hamburg. „Wolny Strzelec" — opera Webera.
21.00 Florencja. „Cyganeria" — Pucciniego.
21.30 Bruksela franc. „Orfeusz" — Glucka.
22.00 Radio Paris. Koncert nocny.

W obecności przedstawicieli władz państwowych i samorządowych odbył się na ujeżdżalni uroczysty Apel poległych. Następnie obok płyty Nieznanego Żołnierza dowódca pułku ode brał w towarzystwie starosty pow. Sługockiego i burmistrza mgr Koniecznego i Korpusu oficerskiego defiladę pułku.

Rano odprawiona została Msza św. polowa z kazaniem, w czasie której grała orkiestra pułkowa i cały pułk odśpiewał pieśni „Bogurodzica" i „Kiedy ranne wstają zorze". Po nabożeństwie dowódca pułku udekorował oficerów, podoficerów i strzelców odznaką pułkową i odznaczeniami strzeleckimi. Po złożeniu ślubowania przed sztandarem pułkowym przez nowych oficerów i podoficerów, udano się na plac mieszczący płytę Nieznanego Żołnierza, gdzie nastąpiła defilada. Uroczystości zakończył obiad żołnierski.

Z Jarosławia

Bezprzykładny cynizm Niemca, który się dorobił majątku na dostawach wojskowych

(SPROSTOWANIE)

W związku z umieszczoną w „Dzienniku Polskim" z dnia 15 maja 1939 r. wiadomością w Kronice Małopolski w ustępie z Jarosławia pod tytułem: „Bezprzykładny cynizm Niemca, który dorobił się majątku na dostawach wojskowych" — otrzymaliśmy następujące sprostowanie:

„Nieprawdą jest aby niejaki Ferdynand Bechtloff był jednym z najzamożniejszych kupców oraz by był właścicielem kilku nieruchomości w Jarosławiu, ale prawdą jest, że Ferdynand Bechtloff, kupiec nie jest właścicielem żadnej nieruchomości w Jarosławiu i nie należy nawet do zamożnych.

Nadto nieprawdą jest by tenże Bechtloff oświadczył cynicznie komukolwiek, iż da co najwyżej na P. O. P. 100 zł., zwłaszcza, iż musi właśnie wpłacić na nadeszły towar (z branży żelaznej) około 8000 zł., ale prawdą jest, że tenże Ferdynand Bechtloff nikogo nie wtajemniczał czy i jaki towar nadszedł do niego i ile ma płacić za towar.

Ponadto nieprawdą jest by Ferdynand Bechtloff subskrybował na POP. stosunkowo skromną kwotę 700 zł., albowiem prawdą jest, iż tenże subskrybował jedynie 600 zł. i to ponad miarę swoich możliwości finansowych, wreszcie nieprawdą jest, iż wspomniany Pan Bechtloff dorobił się w ciągu niedługiego czasu, znacznego majątku nie jako właściciel sklepu towarów żelaznych, a głównie na intratnych dostawach dla Wojska Polskiego, a prawdą jest, że Ferdynand Bechtloff nie dorobił się znacznego majątku wogóle a w żadnym wypadku nie na dostawach wojskowych, których wogóle nie miał.

W końcu zaznaczam, że osoby rozsiewające fałszywe wieści, zniesławiającą ce moją cześć pociągnąłem do odpowiedzialności sądowej, wnosząc akt oskarżenia do Sygn. V. Kg. 602/39 Sądu Grodzkiego w Jarosławiu.

Ferdynand Bechtloff.



OGŁOSZENIA

Urząd Wojewódzki Lwowski ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania, wodociągów i urządzeń sanitarnych oraz na wykonanie instalacji elektrycznej w gmachu Starostwa w Tarnobrzegu.

Przetarg odbędzie się dnia 5 czerwca 1939 roku, a to: na centralne ogrzewanie o godz 10-tej, na instalację wodociągowo-odpływową o godz. 11-tej i na instalację elektryczną o godz- 12-tej w Oddziale Budowlanym Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego.

Warunki przetargu podane są w „Monitorze Polskim" oraz ogłoszone na tablicy urzędowej Urzędu Wojewódzkiego, Starostwa w Tarnobrzegu i Magistratu m. Lwowa.

Za Wojewodę:
Inż. B Welczer m. p
Kier. Oddziału Budow.

OGŁOSZENIE

Feuersteinówna Erna, córka Arona i Hani z domu Becher, urodzona 12 I. 1905 r. we Lwowie, właścicielka drogerii, zamieszkała w Bielsku, wniosła prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego „Feuerstein" na „Krzemicka".

Urząd Wojewódzki Śląski w Katowicach podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art- 4 ustawy z dnia 24 października 1919 roku (Dz. U. R. P. Nr 88, poz 478) wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Min. Spraw Wewnętrznych sprzeciw za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach w ciągu 90 dni od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim", które równocześnie zarządza się.

Za Wojewodę
(—) Mgr J. Wł. Bartl
Naczelnik Wydziału

4367

50 zł. LODOWNIE HERMETYCZNE SACKA
dają za 10 gr. lodu 3 dni chłodu — najtaniej wprost we fabryce SYKSTUSKA 18, róg Kościuszki 4353

ANTENY centralne i zbiorowe solidnie i na dobrych warunkach wykonuje firma
Stanisław Chęć Lwów, ŁYCZAKOWSKA 4. Telefon 118-55. 4130

Sprzedaż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KSIĄŻKI
z zakr. ogrodnictwa, wiosen. robót polnych, — hodowli drzew, zwierząt itd. w wielkim wyborze poleca Księgarnia A. Krawczyński, Lwów, Rutowskiego 9. 4056

FORTEPIANY, PIANINA FISHARMONIE



gwarantowane najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia
HANAK
Piłsudskiego 21, I. p. 3320

PIĘKNE,
tanie parcele budowlane — przy ul. Janowskiej i Górnej Zielonej sprzedaje Lwowskie Tow. Akc. Browarów, Kleparowska 18, — telefon 298-80. 11939

TYCZKI
TAŚMY MIERNICZE
poleca firma 2965
KOPERNICKI i SYN
Lwów, Hetmańska 12
tel. 234-24. P. K. O. 511.406

WODY KWIATOWE



na wagę nowe modne zapachy. Perfumy krajowe i zagraniczne. Kremy, pudry, mydła. Pasty do zębów, wody do ust, szczoteczki do zębów — A. PAWLIK, Perfumeria, Lwów, ul. Hetmańska 6, tel. 108-60. 4039

MEBLE NA KREDYT
DWULETNI, Sypialnie, Jadalnie, Salony, Gabinety, Tapczany i Urządzenia kuchenne według najnowszych wzorów poleca Wytwórnia Mebli we Lwowie, Sapiehy 8 w budynku Wystawy majszyn. Upraszamy o oglądnięcie naszej wytwórni, suszarni i tapicerni. Meble na spłaty bez weksli! 4121

Mieszkania

DO WYNAJĘCIA
Hofmana Opata 28, cztery pokoje z balkonem, kuchnią, gaz, elektryka, na I. piętrze. Oglądać między 4½—6½.

PIĘCIOPOKOJOWE
mieszkanie, pełny komfort, centrum — do wynajęcia chrześcijanom bez dzieci i zwierząt. Wiadomość: Piłsudskiego 4, dozorca. 11930

Różne

RZADKA OKAZJA!
Otrzymaliśmy resztki nakładów bogato ilustrowanych monografij artystycznych wydawn. Sztuk Pięknych od 95 groszy. Zapasy nie wielkie. KSIĘGARNIA MAŁOPOLSKA, Lwów, Akademicka 16. Katalogi bezpłatnie. 3933



PENSJONATY!
Żądajcie oferty na chodniki kokosowe do holów i przed łóżka. — Dywany — wieckie, Lwów, Kopernika 3. 4341

UBRANIOZMIAN
zamienia starą garderobę męską na bielskie materiały ubraniowe. Telefon 270-25.

USZCZELNIENIE
okien, drzwi, wykonuje tanio „Czystość". Proszę dzwonić 259-17. 2501

RAMY
do obrazów. **KARNISZE, szyby, lustra**
Lwów, Piłsudskiego 11
tel. 265-86 3900



POMIDOROWA
zupa smakuje doskonale.. tak ale tylko łyżką śnieżno białą, posrebrzoną przez „Galwanoplater" trwale. — Kopernika 14.

4. Urząd Skarbowy we Lwowie
T. W. Nr. 136/1/38, 13/2/39/I.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 14-go czerwca 1939 roku o godz. 9-tej w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, plac Bandurskiego 1, celem uregulowania należności Ubezp. Społ. Lwow., i Urzedu telef, Telegraf. Lwów, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1 szafa biblioteczna dębowa czarno politurowana, 1 biurko dębowe czarno politurowe w dobrym stanie, 1 dywan na podłogę 4x2 ręcznej roboty, 1 kilim 3x2 oszacowane na kwotę 680 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 14 czerwca 1939 r. od godz. 8·30 do godz. 9-tej w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, plac Bandurskiego 1.

Za Naczelnika Urzędu
Kierow. Działu Egzek.
Trędowicz

4365

SYPIALNIE jadalnie, pokoje kombinowane, tapczany poleca Maszynowa Wytwórnia Mebli, MICHAŁA NOWICKIEGO — Magazyn przy ul. Kochanowskiego 8, telefon 110-87. — Ceny ściśle fabryczne. 4082

DOM SZTUKI Lwów, ul. Fredry 1
(A. WIŚNIEWSKI) Telefon 284-78
OKAZJE: MEBLE NOWOCZESNE I ANTYCZNE
TAPCZANY, DYWANY PERSKIE, OBRAZY. — Projektowanie wnętrz. — Własna pracownia stolarska i tapicerska. —
KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł 0·90. W tekście od 2—5-tej str. zł 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł 0·50. Cała pierwsza strona zł 1.100. Cała strona od 2—5-tej zł 900. Cała strona od 6-tej zł 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł 0·18. Cała strona zł 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł 0·18. **Nekrologi: zł 0·50** za mm jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł 0·05, handlowe po zł 0·10, dla poszukujących pracy zł 0·03, matrym. zł 0·15. **Podstawą obliczenia** jest 1 mm w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm (strona 4-ro łamowa) — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. o. o., **Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15**